



# KURIER WILEŃSKI

DIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 187 (12970)

Środa, 25 września 1996 r.

cena 90 ct

## KONTAKTY

Litwa i Ukraina potwierdziły prawo każdego państwa do przystąpienia do międzynarodowych struktur politycznych, ekonomicznych, bezpieczeństwa i obrony. Tak głosi wspólna Deklaracja Prezydentów Litwy i Ukrainy Algirdasa Brazauskasa i Leonida Kuczmy, podpisana po ich spotkaniu w Wilnie, informuje ELTA.

W deklaracji mówi się również, że Litwa i Ukraina wniosą swój wkład do budowy nowego systemu bezpieczeństwa Europy, w którym strony zajmą miejsce odpowiadające interesom i bezpieczeństwu ich państw. "Rozszerzenie Unii Europejskiej na państwa Europy Środkowej i Wschodniej jest jednym z podstawowych czynników stabilności i dobrobytu w tym regionie", głosi Deklaracja.

Litwa poparta dążenie Ukrainy do tworzenia stosunków szczególnego partnerstwa między Ukrainą i NATO,

a Ukraina rozumie dążenie Litwy do integracji z NATO. W deklaracji podkreśla się, że żadne państwo nie ma prawa weta w decyzji innego państwa przyłączania się do określonej struktury bezpieczeństwa.

Litwa podkreśliła historyczne znaczenie wycofania broni jądrowej z terytorium Ukrainy oraz wkładu Ukrainy w sprawę nierozpowszechniania broni jądrowej. Jednocześnie Ukraina wyraziła zaniepokojenie możliwością dyslokacji broni jądrowej w krajach Europy Środkowej i Wschodniej, dążących do członkostwa w NATO. W tym kontekście Ukraina opowiada się za utworzeniem w regionie Organizacji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie stref wolnych od broni jądrowej.

Objął prezydenci zaznaczyli, że głównym celem wizyty L. Kuczmy na Litwie jest nadanie stosunkom obu państw nowego impulsu w kontekście zmian

zachodzących w obecnej Europie.

Prezydenci uczestniczyli w podpisaniu innych dokumentów, które regulują współpracę Litwy i Ukrainy w różnych dziedzinach.

Ministrowie spraw zagranicznych Povilas Gylys i Giennadij Udowienko podpisali porozumienie rządów Litwy i Ukrainy w sprawie podróży obywateli obu państw. Podpisano także protokół do tego porozumienia. Dokumenty te regulują tryb podróżowania obywateli jednego państwa do drugiego oraz przebywania na jego terytorium. Poza tym, przewidziano tryb przybycia i odjazdu do innego kraju oraz pobytu w nim obywateli trzecich państw i osób bez obywatelstwa, zamieszkałych na stałe w jednym z krajów, sygnatariuszy porozumienia.

P. Gylys i G. Udowienko podpisali również porozumienie rządów Litwy i Ukrainy w sprawie przekazywania i przyjmowania osób. Regulu-

je ono kwestie przyjmowania i przekazywania obywateli obu państw, obywateli państw trzecich oraz osób bez obywatelstwa, którzy niegłownie przybyli do jednego z krajów, sygnatariuszy porozumienia.

Ministrowie finansów Algimantas Krizinauskas i Walentin Koroniewski podpisali umowę rządów Litwy i Ukrainy o dochodach i unikaniu podwójnego opodatkowania kapitału i naruszeń fiskalnych.

Poza tym podpisano porozumienia w sprawie współpracy w dziedzinie standaryzacji, metrologii i certyfikacji oraz współpracy między Departamentem Standaryzacji Litwy i służbą standaryzacji, metrologii i certyfikacji Ukrainy uznające zgodność oceny wyników pracy.

Konfederacja Przemysłowców Litwy, Stowarzyszenie Przedsiębiorców i Ukraiński Związek Przemysłowców i Przedsiębiorców podpisywały umowę o współpracy i partnerstwie.

## Przedstawiciele Litwy i Ukrainy podpisali siedem dokumentów



Wytyenio 20  
2006 Vilnius  
Tel. 63 37 02  
Fax. 26 10 36

Lietuvos avialinijos



Lithuanian Airlines  
Tel: (820 2) 78-28888  
Fax: (820 2) 78-48888

## Podniesiono wysokość grzywny

We wtorek Sejm znowelizował artykuł 32 Kodeksu Karnego, zwiększając ustaloną w nim minimalną i maksymalną wysokość kary kryminalnej — grzywny. Poprawka w dokumencie przewiduje, że grzywna jako podstawowa kara może być wymierzana w wysokości od 100 do 1000 minimów egzystencji (ME) (było od 10 do 500), a jako dodatkowa kara może być wymierzona od 10 do 500 minimów egzystencji (było od 3 do 250), informuje ELTA.

Ta poprawka do artykułu 32

Kodeksu Karnego ma na celu zlikwidowanie dysproporcji między minimalnymi i maksymalnymi wysokościami grzywien przewidzianych w Kodeksie wykroczeń administracyjnych przeciwko prawu (KWAP) i Kodeksie Karnym. Jak stwierdził minister sprawiedliwości Albertas Valys, maksymalna wysokość grzywien administracyjnych często znacznie przekracza wysokość maksymalnej grzywny ustaloną w Kodeksie Karnym, która wyniosła 45 tysięcy litów. Tymczasem, na przykład, sankcja części 5

## W Sejmie RL

artykułu 87 KWAP przewiduje grzywnę do 500 tysięcy litów, części 8 artykułu 56 — nawet do 1 mln litów.

Analiza artykułów Kodeksu wykroczeń administracyjnych przeciwko prawu wykazuje, jak stwierdził minister sprawiedliwości w piśmie wyjaśniającym do Sejmu, że w 7 sankcjach suma grzywny przekracza 40 tysięcy litów, w 9 — 20 tysięcy litów, w 20 przypadkach wynosi 10 tysięcy litów. W związku z tym, w Kodeksie Karnym podniesiono wysokość grzywny.

## Coraz "lepiej"

### Liczba bezrobotnych zmniejsza się od kwietnia

Na 1 września br. na Litwie było 115,6 tys. bezrobotnych. W ciągu miesiąca ich liczba zmniejszyła się o 3 tys., czyli o 2,5 proc. Poinformował o tym Departament Statystyki na podstawie danych Litewskiej Giełdy Pracy. Liczba bezrobotnych obniża się od kwietnia. Zmniejszyła się liczba bezrobotnych kobiet, niemniej stanowią one 55 proc. wszystkich bezrobotnych. Większa się liczba bezrobotnych mających nie ciesząc się popytaniem zawodowym. Prawie co drugi z nich zawód zdobył w szkole zawodowej, informuje ELTA.

Wzrasta popyt na nowe zawody, szczególnie wysoki kwalifikacji, zmniejsza się popyt na niewykwalifikowaną siłę roboczą. Nadal jest zapotrzebowanie, szczególnie w rejonach, na specjalistów o wysokich kwalifikacjach — lekarzy, pracowników, nauczycieli języków obcych, inspektorów policji.

Poziom bezrobocia zaczął obniżać się na Litwie od kwietnia i w sierpniu stanowił 6,6 proc., gdy, na przykład, w marcu, wynosił 8,3 proc. Wskaźnik ten w danym okresie zmniejszył się we wszystkich powiatach i rejonach. Największy poziom bezrobocia utrzymuje się w rejonach taurzańskim (15,9 proc.), solecznickim (13,4 proc.), święciańskim (13 proc.), janowskim (12,4 proc.), szylucim (11,5 proc.), okmiańskim (11,1 proc.) i w Druskienkach (15,6 proc.), a najniższy jest w rejonach preńskim (1,7 proc.), onkszytyńskim (2,9 proc.), piungiańskim i koszedarskim (po 3 proc.) oraz powońskim (3,1 proc.).

Zasiłki dla bezrobotnych w sierpniu otrzymało 35,2 tys. osób, czyli 30,4 proc. bezrobotnych. Minimalny zasiłek bezrobotnego wynosił 100, maksymalny — 180 litów.

Echa  
Święta  
Stolicy-96



(Fotoreportaż zamieszczamy na str. 7)

**ZNAD WILII**  
73.34/105.8 FM

W dniach 25 - 26 września br.

**DNI  
KATOWIC**

w radiu  
"Znad Wilii"

SENTENCJA DNIA

Człowiek jest w dalszym ciągu najspanialszym komputerem.

John F. KENNEDY

## W jednym zdaniu

\* Instytut Polski w Wilnie (ul. Švitrigailos 6/15) zaprasza na spotkanie z sekretarzem generalnym Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa Andrzejem Przewoźnikiem, który będzie mówił o działaniach Państwa Polskiego na rzecz zachowania polskich grobów wojennych w kraju i na świecie, szczególnie o nowych cmentarzach w Rosji oraz pracach przeprowadzonych na Litwie w ciągu ostatnich pięciu lat. Spotkanie odbędzie się w czwartek, 26 września o godz. 15.00.

\* W najbliższy piątek delegacja Litwy pod przewodnictwem ministra finansów Algimantasa Krizinauskasa udaje się do Waszyngtonu na doroczne zgromadzenie dyrektorów Międzynarodowego Funduszu Walutowego.

\* Do końca sierpnia bieżącego roku na Litwie zebrano 58 proc. zbóż z powierzchni 208 tys. ha, czyli 58 proc. zasiewów.

\* Przed pierwszą turą wyborów do Sejmu, 20 października odbędą się jeszcze co najmniej cztery posiedzenia parlamentu.

\* Na początku października będzie rozpatrywana w sądzie sprawa przewrotu 13 stycznia.

\* Gabinet ministrów przeznaczył 67 tys. litów z funduszy rezerwowego rządu Związkiwoi Matek Litewskich Żołnierzy.

\* W poniedziałek z powodu zadłużeń odłączono wszystkie telefony Wileńskich Słci Ciepłych.

\* W ciągu 8 miesięcy bieżącego roku na Litwie zarejestrowano 43,7 tys. przestępstw, czyli o 9 proc. więcej niż w tym samym okresie 1995 roku.

\* W ciągu 8 miesięcy bieżącego roku na Litwie wydarzyło się 7250 pożarów — o 531 więcej niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego, spowodowały one straty materialne w wysokości prawie 14 mln litów.

\* We wtorek w gmachu rządu została podpisana umowa z JP Morgan i innymi bankami w sprawie udzielenia Republice Litewskiej pożyczki w wysokości 75 mln dolarów USA.

W sobotę 28 września br. o godz. 12.00 odbędzie się Święto Płonów rejonu wileńskiego w Wojdatch w Wyższej Szkole Rolniczej.

Mile widziani są rolnicy!

Przedsiębiorców, którzy chcą mieć własne stoisko, prosimy telefonować pod nr 54-22-19.

(Zam. 1202)

## Kolejna "Miss Litwy'96"



W pierwszym dniu weekendu została wybrana najpiękniejsza Litwinka — Sandra Chlewickaitė.

Jest to już druga dziewczyna, mająca taki tytuł. Albowiem na Litwie organizowane są dwa konkursy najpiękniejszej damy kraju, a mianowicie przez firmę "Academia Femina" i "Lietuvos grožio formulė". Firma "Academia Femina" przeprowadziła taki konkurs na początku maja, natomiast "Lietuvos grožio formulė" — w ubiegłą sobotę.

W niniejszym konkursie startowało 9 pańieniek z Wilna oraz Kłajpedy. Uczestniczki prezentowały się przed publicznością w kostiumach bikini, strojach młodzieżowych. Braty udział w konkursie elegancji, odtańczyły litewską polkę w drewniakach i najpopularniejszy obecnie taniec "Macareno".

Na podstawie orzeczenia jury na "Miss Litwy'96" została ukoronowana studentka II roku college'a Wileńskiego Uniwersytetu Pedagogicznego — Sandra Chlewickaitė.

Jak poinformowała przez firmę "Lietuvos grožio formulė" Juratė Viliūnienė, "Miss Litwy'96" będzie uczestniczyć w konkursie "Queen of World'96" w Niemczech.

Faworytką publiczności została dwiętnastoletnia Oksana Giowa. Pierwszą vicemiss obwołano siedemnaścieletnią Laurę Liesytę. Tytuł drugiej vicemiss otrzymała Raminta Prukaitė z Kłajpedy.

"Miss Litwy'96" S. Chlewickaitė ma 172 cm wzrostu, jej wymiary: 90-60-91. W przyszłości chce zostać fotomodelką. Życzymy jej pomyślnego występu w Niemczech.

Edward TRUSEWICZ  
NA ZDJĘCIU: "Miss Litwy'96" — Sandra Chlewickaitė.

Fot. E. Trusewicz

## Według Programu Sieci Demokracji

### Organizacje społeczne Litwyznów doczekały się pomocy z USA

Jeszcze 11 projektów litewskich organizacji pozarządowych sfinansuje się według Programu Sieci Demokracji, na który środki przetrzaça Amerykańska Agencja Międzynarodowego Rozwoju (USAID). W amerykańskim centrum kultury w Wilnie ambasador USA James Swihart wręczył przedstawicielom organizacji społecznych, które zwyciężyły w konkursie eliminacyjnym, świadectwa potwierdzające pomoc finansową, informuje ELTA.

To już druga tura z siedmiu przewidzianych przez ten program na Litwie. Podczas pierwszej, prawie 200 tys. litów (49750 dolarów USA) podzieliili autorzy ośmiu projektów. Kolejną turę Programu Sieci Demokracji, który realizuje Bałtycki Fundusz USA, przewiduje się zorganizować w październiku-listopadzie.

Tym razem ponad pół miliona litów (125042 dolarów USA) podzieliły organizacje, które

opracowały projekty rozwoju demokracji, ochrony środowiska, projekty socjalne lub wolnego rynku — Litewski Instytut Wolnego Rynku, Towarzystwo Opieki nad Więziami, Stowarzyszenie Sędziów, Centrum Praw Człowieka.

Pomoc otrzymały Litewskie Towarzystwo Ornitologów, Bałtyckie Biuro Ochrony Brzegów Europy, Kowieńskie Centrum Zatrudnienia Kobiet i Informacji, a także ruch obywatelski "Talka teviškei" i Wileńskie Towarzystwo Przyrodnicze, które opracowały wspólny projekt. Środki Amerykańskiej Agencji Międzynarodowego Rozwoju przydzielono klubowi ludzi z zaburzeniami intelektu m. Szawel "Globa" oraz ich opiekunom, stowarzyszeniu "Saulute" m. Płungiany, a także autorem wspólnego projektu — biuro informacji i konsultowania niedomagań Fundacji Pomocy Socjalnej i Psychologicznej i

Młodzieżowemu Centrum Pomocy Psychologicznej.

Jak dziennikarzowi ELTA powiedziała koordynator Programu Sieci Demokracji na Litwie Birutė Cviorienė, wskazuje z tymi organizacjami wstrzenie zawarte porozumienie, w których określili się terminy realizowania projektu oraz wskaze się, jak będą przełane środki. Wspomniane projekty rade ekspertów i kierownictwo Fundacji Demokracji wytypowały na podstawie przysłanych im ankiet z opisami pomysłów organizacji.

Zgodnie z Programem Sieci Demokracji wszystkim trzem krajom bałtyckim przydzielono 2,4 mln dolarów USA (9,6 mln litów). W każdym z tych państw program ten urzeczywistnia się w ciągu trzech lat, jednak rozpoczęto go w różnym czasie. W Estonii program ten zostanie zakończony już w roku bieżącym, w sąsiedniej Łotwie — w przyszłym roku, a na Litwie zakończy się w 1998 r.

## Coraz "lepiej"

### W lipcu najwięcej zarobili bankowcy i energetycy

Departament Statystyki podaje, że w lipcu, w porównaniu z czerwcem, średnia miesięczna płaca wzrosła w kraju o 4,7 proc. Średnio w ciągu miesiąca naliczona płaca wzrosła o 30 litów. Natomiast w gotówce wypłacono średnio o 20 litów więcej niż przed miesiącem, informuje ELTA.

W czerwcu naliczona średnia płaca na Litwie wynosiła 657 litów, średnia wypłacona — 491 litów. W lipcu średnie naliczone wynagrodzenie wyniosło 687 litów, średnia wypłaconych poborów — 511 litów.

Średnia naliczona płaca pracowników organizacji budżetowych wzrosła o 1,1 proc. i w lipcu wynosiła 575 litów (wypłacono 437 litów), pracowników niższych do zysku

przedsiębiorstw sektora państwowego — 866 litów (w gotówce wypłacono średnio 628 litów), pracowników przedsiębiorstw sektora prywatnego — 672 litów (wypłacono — 501 litów).

Tymczasem realny indeks płac w gospodarce Litwy w lipcu nie zmienił się. Nie zmieniło się również minimum egzystencji, które obecnie wynosi 90 litów. Minimalna płaca miesięczna, jak i poprzednio, również wynosiła 210 litów.

W lipcu najbardziej wzrosły poby w następujących sferach: przemysłe włókienniczym (17,4 proc.), w produkcji artykułów spożywczych (9,6 proc.), transporcie, usługach magazynowych (9,2 proc.), w produkcji drewna i wyrobów z drewna (8,9 proc.).

Zmniejszyły się średnie miesięczne poby pracowników hodowli ryb (0,9 proc.), usług

społecznych (2,2 proc.) i pracowników wyższych szkół (4,3 proc.).

Najwyższe na Litwie średnie płaace w lipcu, jak też w wcześniejszych miesiącach, mieli pośrednicy finansowi i pieniężni — 1443 i 1540 litów. Prócz nich największe poby otrzymywali elektroenergetycy — 1216 litów (bez Ignalińskiej Elektrowni Atomowej — 996 litów) miesięcznie, urzędnicy instytucji najwyższych władz administracyjnych, ministerstw, departamentów i służb — 1155 litów, pracownicy służb ubezpieczenia i gromadzenia środków emerytalnych — 1012 litów, pracownicy usług społecznych — 932 litów, pracownicy administracji państwowej i obrony, obowiązkowcy ubezpieczeń socjalnych — 900 litów.

Najmniejsze poby w lipcu, jak też w czerwcu otrzymali rolnicy, leśnicy i łowcy — 285 litów. Pracownicy ho-

teli i restauracji w czerwcu otrzymali średnio 415 litów, pracownicy sfery socjalnej — 419 litów, specjaliści hodowli ryb — 456 litów, pracownicy służby zdrowia — 475 litów, pracownicy oświaty — 510 litów. Co prawda, są to sumy otrzymane na papierze, a nie w gotówce.

W sektorze prywatnym w lipcu aż o 23 proc. wzrosły poby pracowników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym i przedsiębiorstwach tkackich — od 598 do 736 litów, wynagrodzenia łącznościowców podniosły się prawie o 13 proc. — od 1575 do 1779 litów miesięcznie i były najwyższe w tym sektorze.

Po sektorze prywatnym najlepiej płatni w sektorze prywatnym byli pośrednicy pieniężni i finansowi — odpowiednio 1762 i 1679 litów, pracownicy ubezpieczeniowi — 1155 litów.

W ciągu półrocza ubo mieszkawców Litwy Na początku sierpnia Litwyzn

zamieszkiwało 3708,9 tys. osób. Według danych Litewskiego Departamentu Statystyki o 2973 osob mniej, niż na początku roku. 70,8 proc. tego obniżenia stanowił przyrost naturalny, 29,2 proc. — migracja. W styczniu-lipcu 1996 r. tylko w siedmiu rejonach zanotowano więcej urodzin niż zgonów, informuje ELTA.

W styczniu-lipcu urodziło się 23.678 dzieci, tj. o 830 mniej niż w odpowiednim okresie roku ubiegłego.

W porównaniu ze styczniem-lipcem ubiegłego roku w tym samym okresie br. zmarło o 434 osoby mniej.

W ciągu siedmiu miesięcy br. związek małżeński zawarło o 1311 par mniej, a rozwiódło się o 709 par więcej, niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

Do naszej republiki przyjechało o 686 i opuściło ją o 665 osób więcej niż w tym samym okresie roku ubiegłego.

302

**DEKRET**

prezydenta Republiki Litewskiej  
O powołaniu grupy roboczej do przygotowania projektów normatywnych aktów, regulujących mechanizm kontroli instytucji władzy i administracji państwowej

23 września 1996 r., nr 1049

Wilno

**Artykuł 1.**

Zgodnie z artykułem 17 Konstytucji Republiki Litewskiej, powołuję grupę roboczą do przygotowania projektów normatywnych aktów prawnych, regulujących mechanizm kontroli instytucji władzy i administracji państwowej:

Romualdas Ozolas, poseł na Sejm, kierownik grupy roboczej;  
Armanas Abramavičius, doktor nauk społecznych, doradca Prezydenta Republiki ds. państwa i prawa;  
Vytautas Bogušis, poseł na Sejm;

Artur Plokszys, poseł na Sejm;  
Stasys Šedbaras, adwokat;  
Algirdas Taminskas, doktor nauk społecznych, kontroler sejmowy — kierownik instytucji;  
Aleksandras Vasiliauskas, dyrektor Centrum Badań Integracji Europejskiej AN Litwy, profesor, doktor habilitowany nauk społecznych;

**Artykuł 2.**

Polecam grupie roboczej, aby do 25 listopada przygotowała projekty aktów normatywnych.

**Artykuł 3.**

Decret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki  
**Algirdas BRAZAUSKAS**  
(Zam. 1196)

**DEKRET**

prezydenta Republiki Litewskiej  
O mianowaniu sędziego sądu dzielnicego

23 września 1996 r., nr 1050

Wilno

**Artykuł 1**

Zgodnie z punktem 11 artykułu 84, artykułem 112 Konstytucji Republiki Litewskiej i uwzględniając wniosek ministra sprawiedliwości Republiki Litewskiej oraz zalecenie Rady Sędziów, mianuję Antanasa Šestokasa sędzią sądu dzielnicego w Druskininkach.

**Artykuł 2**

Niniejszy dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki  
**Algirdas BRAZAUSKAS**  
(Zam. 1200)

**SOS — dzieci**

**Dom opieki dla dzieci z dworca i śmietnisk**

W piątek na terytorium obozu Laurai oficjalnie otwarto Tymczasowy Dom Opieki nad Dziećmi.

W ramach programu "Atsigrėškė" ("Odwroc się"), oparte go na programach wydziału oświaty administracji naczelnika powiatu wileńskiego i kilku organizacji zajmujących się sprawami troski o dzieci, na tymczasowy dom opieki nad dziećmi rząd przeznaczył 180 tys. litów. Obecnie w domu pokóznym w lesie świerkowym w pobliżu stolicy (przy drodze do Niemenczyna) mieszka 16 dzieci. Jedną z inicjatorów programu, psychologa tego domu Sigitą Ignatavičienę twierdzi, że w przyszłości planuje się udzielenie schronienia dla około 50 dzieci. Dzieci żyją w dworcach i śmietniskach, jeżeli wierzyć ich słowom, dziennie mają po 15 litów. Daje im to finansową niezależność i swobodę, niemniej, zdaniam psychologa, trudno uwierzyć, że ich życie jest naprawdę piękne. Wiele dzieci, które trafiły do domu opieki, miało szwierz i świnkę, emocjonal-

nie i fizycznie było wyćwiczone. Dlatego podstawową funkcją domu opieki jest pomoc dzieciom w dojściu do siebie. Dlatego dzieciom gospodarze tymczasowego domu nie stawiają żadnych szczególnych wymagań, a nawet odwrotnie — jeżeli ktoś z dzieci zechce go opuścić, zawsze będzie odwołane z powrotem do "swego miejsca zamieszkania". Dotychczas były tylko jeden chętny powrotu na śmietnisko, tam bowiem, jak powiedział, została jego mama.

Sigita Ignatavičienė przewiduje, że z nadejściem chłódów dom opieki szybko się wypełni. Najtrudniej, jak mówi psycholog, jest przyciągnąć do nowych warunków toksykomanów, odurzających się wylam do wprzećków klejem "Moment". Zypuszcza ona, że stołecznych dzieci nauczyły tego ktoś kilka lat temu. Na razie w rozkładzie dnia dzieci nie ma lekcji, jednak szkoła będzie. Szuka się oddanych swemu zawodowi nauczycieli.

(ELTA)

**W pokoju przyjęć rządu**

**Harmonogram na IV kwartał 1996 r.**

Jak poinformował kierownik pokoju przyjęć kancelarii rządu Juozas Linartas, zatwierdzono harmonogram na IV kwartał 1996 roku, zgodnie z którym w każdy wtorek w pokoju przyjęć rządu mieszkańców Litwy w sprawach osobistych będą przyjmowali członkowie rządu, doradcy rządu, kierownicy wydziałów kancelarii i szefowie innych resortów.

1 października z mieszkańcami spotka się minister łączności i informatyki Kęstas Abraitis, 8 października — minister ochrony zdrowia Antanas Vinkus, 15 października — minister rolnictwa Vytautas Einoris, 22 października — minister ochrony kraju Linas Linkevičius, 29 października — sekretarz Ministerstwa Sprawiedliwości, dyrektor Departamentu Sądów Artūras Drigotas.

5 listopada mieszkańców w sprawach osobistych przyjmą dyrektor Departamentu Archiwów Litwy Gediminas Ilgūnas, 12 listopada — doradca rządu ds. rolnictwa i

przemysłu przetwórczego, 19 listopada — minister opieki społecznej i pracy Mindaugas Mikailis, 26 listopada — dyrektor generalny Departamentu — Bezpieczeństwa Państwowego Jurgis Jurgelis.

3 grudnia mieszkańców wysłuchają kierownik państwowej Inspekcji Podatkowej przy Ministerstwie Finansów Antanas Nestekis, 10 grudnia — kierownik wydziału prawnego kancelarii rządu Vitoldas Kumpa, 17 grudnia — dyrektor Litewskiej Giełdy Pracy przy Ministerstwie Opieki Społecznej i Pracy Vidas Šlekaitis, 24 grudnia — dyrektor Departamentu Migracji przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Vladas Minkėvičius.

Petentów przyjmuje się od godz. 10.00 do godz. 13.00, uprzednio można zapisać się pod numerami telefonów 22-65-17 lub 62-88-10. Informacji udziela się pod numerami telefonów 62-65-23 lub 62-44-17.

(ELTA)

**Przygotowano się do rozpoczęcia sezonu grzewczego**

Spółka akcyjna "Lietuvos energija" jest gotowa do rozpoczęcia sezonu grzewczego. Obecnie już zgromadzone 270 tys. ton mazutu. W ciągu sierpnia i września otrzymano 140 tys. ton tego paliwa. Jak powiedział agencji ELTA zastępca dyrektora generalnego spółki Anicetas Mikūzius, po rozpoczęciu sezonu grzewczego tej ilości wystarczyłoby mniej więcej na dwa miesiące. W ubiegłym roku w tym samym czasie przedsiębiorstwo miało prawie o 70 tys. ton paliwa więcej.

A Mikūzius poinformował, że w września z dostawcami podpisaną umowę w sprawie zakupu jeszcze 210 tys. ton mazutu. Rząd udzielił

gwarancji na zakup 420 tys. ton mazutu. Tę ilość planuje się nabyć w ciągu października, listopada i grudnia. A więc są podstawy do przypuszczenia, że w najniższych miesiącach roku będziemy mieli czym ogrzewać mieszkania i miejsca pracy. Zgodnie z podpisanymi umowami SA "Lietuvos energija" musiałyby stać uzupełniać swe zbiorniki. A Mikūzius twierdzi, że gdyby były nieprzewidziane zakłócenia w dostawach mazutu z Rosji, to spółka zakupiłaby nawet po wyższej cenie paliwo na góletdach zagranicznych. Zimą kaloryfery na Litwie nie ostygają.

(ELTA)



Codziennie od 25 września od godz. 12<sup>00</sup> do 12<sup>45</sup> audycja wyborcza

**"POJEDYNEK"**

W STUDIO KANDYDACY DO LITEWSKIEGO SEJMU Z BLISKA

Kim są?

Co myślą?

Co proponują Litwie?

Słuchaj

i dokonaj wyboru!



**Po wizycie Państwowego Teatru Łalek w Łomży**

**Do następnego spotkania w Wilnie**

Teatr lalek kojarzy się z bajkami, opowiadaniem, baśniami, w którym autorzy, reżyserzy odwołują się do sfery fantazji dziecka. Zamykają w słowach i obrazach marzenia i dziecięce o sprawiedliwości świata. Taką rolę spełnia najbardziej popularny twórca teatru lalek w Polsce Jan Wilkowski. Aktor, reżyser i dramaturg. Znanymi jest jako autor sztuk, przeznaczonych dla polskich scen teatralnych lalek. A wśród nich: "O Zwykłe Muzykantki", "Spowiedź w drewnie" oraz całego serialu o przygodach sympatycznego misia Tymoteusza (Tymoteusz i łobuziak, Jesienna przygoda Tymoteusza, Tymoteusz i majsterklepka...).

Z pierwszą częścią tego bajkowego cyklu "Tymoteusz i łobuziak" wystąpił na zaproszenie Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki Państwowy Teatr Lalek z Łomży. Cztery dni (9-12 września), po dwa spektakle dziennie grał na scenie teatru "Lėle" w Wilnie. Było to święto nie tylko dla dzieci, ale też dla nauczycieli i rodziców.

Aktorzy już w sali witali dzieci i

całą widownię słowami: "Cześć! Witaj, przyjacielu! Jak się masz? Hej, kolego! Dzień dobry!". Dzieci spontanicznie odpowiadały, wstawiali na powitanie, gwizdały i zyczenia Lisa, podpowiadały Tymoteuszowi o niebezpieczeństwie, w końcu stracili zaufanie do Lisa — Złodzięzka (okradł Tymoteusza).

Tekst Jana Wilkowskiego o wiecznych wartościach: dobro i zło, wywyższenie i zniszczenie, Rejsz Lubliń, a zagrał bohaterów sztuki tak wspaniali aktorzy teatru tomżyńskiego, jak niezrównany Zbysław Wileček, Bogumiła Wierzechowska — Gosk, Beata Antoniek, Marzanna Gąwrych, Jacek Majak i oczywiście wspaniali i dobrzy szesnastolatki, były mieszkanki Wileńszczyzny". Zachwyciła nas wspaniałą urodą plastyczną scenografią Jana Zielińskiego. Wesołe, skoczne melodie (muz. Krzysztofa Arczewskiego).

Barwne, o żelazkach rozmiarach lalki wykonane w pracowni Teatru (Ewa Cichocka, Przemysław Karowski, Marian Kosobucki i Marian

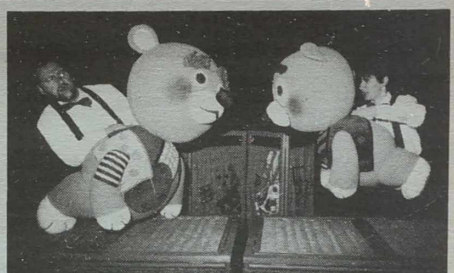


Przychodzeń), witaly się z dziećmi, zaczęły do wspólnej zabawy w sali i scenie.

Aktorzy łomżyńscy dzieciom skąd polskich Wilna i Wileńszczyzny (Niemenecznicy i Wojdajki) zaprezentowali wielką uroczą duchową. Ten piękny dar został przeznaczony naszym uczniom na rozpoczęcie nowego roku szkolnego.

Do teatru dzieci szły jak na wielkie święto. Wstydziły nadmiernie, że niemal każde przyniosło ze sobą odświętne ubiwanie. Dzieci siadały na dywaniku w foyer i zmieniali buty. Przykład ten świadczy o szacunku rodziny do teatru i aktorów, i całej imprezy. Na słowa uznania zasługują też szkoły polskie wraz z dyrekcją i nauczycielkami, którzy widzą potrzebę obcowania młodzieży z teatrem.

Chciałabym nawigować do jeszcze



jednego aspektu tej wizyty. Otóż, teatr łomżyński nawiązał kontakty z teatrem "Lėle" w Wilnie. Konkretnym planem tej współpracy jest udział "Lėle" w czerwcu br. w Świątyni Festiwalu Lalkarskim w Łomży "Teatr w walizce", z którego wileńskie przywieźli dyplom II stopnia, pieniężną nagrodę w wysokości 18 mln zł. oraz nagrodę Rozgłośni Białostockiej. Jest to przepiękny wstążek.

Z panem Jarosławem Antonikiem, dyrektorem teatru w Łomży układa się pomyślna współpraca Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki, a jej wynikiem są także twórcze kontakty polskiego zespołu z teatrem "Lėle".

Przyjeżdżowi teatru z Łomży patronowali: senator RP Jan Sypuła, a także wojewoda łomżyński Mieczysław Bagiński. Tą drogą

składam im najserdeczniejsze podziękowanie.

Aktorzy polscy, zegnając się z Wilnem, złożyli kwiaty na Rossie, przy pomniku Adama Mickiewicza i Stanisława Moniuszki oraz przy postumencie wznieszonego akurad pomnika Giedymina na Placu Katedralnym w Wilnie.

Natomiast ogromny koszt białoczerwonych kwiatów od konsula generalnego RP w Wilnie pana Waldemara Lipki-Chudzik i wiązanka od Centrum Kultury Polskiej pojechały do Łomży.

**Apollonia SKAKOWSKA**, przeze-dyrektor Centrum Kultury Polskiej na Litwie im. St. Moniuszki NA ZDJĘCIACH: fragmenty spektaklu, przywiezione go Wilna przez Państwowy Teatr Lalek w Łomży.

Fot. archiwum

Padania już proklamowana; zaczęło się od akcji na pograniczu happeningu, ale może się skończyć na rozlewie krwi.

# Bossi chce oderwać Północ od Włoch

**P**ółnoc Włoch jest zamożna i nowoczesna, Południe - biedne i zacofane. Podatnik z Północy jest niezadowolony, narzeka, że musi utrzymywać Południe. Umberto Bossi na tym niezadowoleniu buduje swą karierę polityczną.

W minioną niedzielę Bossi, lider Ligi Północnej, ogłosił w Wenecji powstanie niezależnej Republiki Padanii, innymi słowy - odłączenie Północy od Centrum i Południa. Pełne efekty tej proklamacji zobaczy się, według Bossiego, za rok.

Obserwatorzy zadają sobie pytanie, czy wydarzenie to powinno budzić niepokój. Odpowiedź nie jest łatwa. Biorąc pod uwagę znikomy procent sympatyków Ligi uczestniczących

### w proklamacji

nowej republiki (przewidywano milion uczestników a było ich tylko 40 tysięcy) można powiedzieć, że nie poważnego się nie wydarzyło. Secesja proklamowana przez Bossiego nie ma żadnej mocy prawnej, ani też nie jest przewidziana w Konstytucji.

Należy również podkreślić że sama Liga Północna nie ma żadnego prawa reprezentowania północnych regionów Włoch. W ostatnich wyborach zebrała zaledwie 8,6 proc. głosów. W tym istotnie większą na Północy, ale już np. w regionie Emilia Romagna (Bologna) i w Toskanii (Florencja) Liga Północna jest słaba. A w Centrum i na Południu Umberto Bossi jest dzisiaj najbardziej znaną osobą.

Dziwięciu Włochów na dziesięciu nie chce secesji i to uaoznaczają ją wielką bufonadą była niedzielną proklamacja Republiki Padanii.

Co natomiast niepokoi i zadziwia obserwatorów we Włoszech, to nie tyle

### nasilające się prowokacje

Ligi Północnej, ale fakt, że rząd włoski i sądownictwo nie zduszyły do tej pory działalności Ligi, uprawiającej dziś działalność sprzeczną z prawem i Konstytucją.

Dlaczego Bossiemu (który zresztą jest jeszcze posłem włoskiego



Umberto Bossi jest na fali.

Fot. Reuter

parlamentu razem z kilkudziesięcioma innymi "ligowcami") pozwala się mówić i robić rzeczy, za które inny obywatel znalazłby się w więzieniu? To pytanie odbija się w tych dniach szerokim echem. Gianfranco Fini, lider postfaszystowskiego Aliansu Narodowego i bohater imponującej, zorganizowanej w Mediolanie, manifestacji przeciwko Bossiemu ostro atakuje premiera rządu, Romana Prodi'ego za tolerowanie Ligi.

Oskarżenie Finiego pod adresem rządu, popierane jeszcze kilka dni temu jedynie przez centroprawicę, znajduje dzisiaj nowych i prestiżowych zwolenników. Ettore Gallo - były przewodniczący Sądu Konstytucyjnego i były partyzant wyraził opinię że Umberto Bossi powinien być zostac aresztowany w momencie gdy ogłaszał niezależność Padanii, ponieważ popełnił

przestępstwo przeciwko państwu włoskiemu.

Stanowiąco koalicji rządzącej jest jednak

### mniej drastyczne.

Przeważa jeszcze chęć udzielenia Lidze "odpowiedzi politycznej" lub wręcz - jak mówi Prodi - przywrócenia Bossiemu rozsądku. "Odpowiedź polityczna" oznacza, krótko mówiąc, zrealizowanie we Włoszech reformy federalistycznej.

Federalizm był w minionych latach legalnym hasłem Ligi Północnej. Włochy federalne miały zapewnić Lidze m.in. mniejszą zależność od Rzymu ("Roma ladrona" - "złodziejski Rzym", którego Liga czuje się ofiarą - to ulubiony slogan Bossiego).

Federalizm, mający zaistnieć we Włoszech w formie wyraźniejszego zdecentralizowania regionów,



Demostriamo i preciviamo Ligi.

Fot. CAF

jest dzisiaj akceptowany przez prawie wszystkie partie polityczne. Wydawałoby się więc, że po usatysfakcjonowaniu Ligi Północnej i zaspokojeniu jej roszczeń federalistycznych problem zostanie rozwiązany. Lecz tak nie będzie. Gdy już wszyscy zarębowali w miarę pozytywnie na

### obeszynne nawoływania

Ligi do federalizmu, Bossi dokonał raptownego zwrotu. Pozostawił ideę federalizmu tym, którzy jeszcze do niedawna ich nie popierali (lecz dzisiaj nawet Fini z postfaszystowskiego Aliansu Narodowego - partii najbardziej nacjonalistycznej i centralistycznej - jest za federalizmem) a sam wszedł na drogę secesji.

Secesja ta istnieje - na razie - tylko w głowie Bossiego i jego zwolenników, którzy utworzyli nieco podejrzaną organizację "Gamicie Verdi" (Zielone Koszule). Tragikomiczne prowokacje Bossiego (jak dotąd na szczęście bardziej komiczne niż tragiczne) mają jednak coraz większy zasięg.

W Italii, jednym z ważniejszych krajów zachodnich, szczytującym się nowoczesną demokracją i rozwiniętą gospodarką, nikomu ze zdrowym rozsądkiem nie przyszłoby do głowy

### awantury polityczne

organizowane przez Bossiego. Dziś, gdy wszyscy wyrażają gotowość do przekształcenia Włoch

w państwo federalne, Liga wybiera drogę secesji. Jak do tego mogło dojść? Wyjaśnienia racjonalne należą odłożyć na bok, trzeba by raczej zwrócić się w stronę psychologii, obserwacji osobowości samego Bossiego.

Liga to Bossi. Zrozumienie, czego on chce naprawdę i co zrobi, pozwoli ustalić kim jest naprawdę Bossi.

Dla niektórych to bufon, psychopata, dla innych grubiański polityk, ale z genialną intuicją. Określa się go również jako szalenca lub spryciarza, wykorzystującego naiwność młodych fanatyków, którym każe on nosić zielone koszule i wierzyć w każde jego słowo, jak w słowo Boga. Bossi prowadzi tych młodych nie tyle ku przyszłości, ile do paranoi.

Jakokolwiek jest odpowiedź, jedno jest pewne - jeśli Bossi nie chce stracić twarzy w oczach swoich zwolenników, musi przejść od słów do czynów. Co wtedy? I tak graniczy z cudem, że nie doszło dotąd do tragicznych epizodów. Bossi w sposób niezwykle grubiański atakuje wszystkich pojedynczych polityków, intelektualistów, dziennikarzy, całe grupy społeczne i etniczne, nawet Kościół i Watykan.

Zaczyna się od groteski, od czegoś z pogranicza happeningu i manifestacji politycznej. Ale skończyć się może na rozlewie krwi.

**Mariola Gładysz-Quartana,  
Rzym**

"Sztandar Młodych"

## USA-Rosja

### Rozbieżność stanowisk w wielu kwestiach

Szefowie dyplomacji USA i Rosji, Warren Christopher i Jewgienij Primakov, którzy przez 3 godziny rozmawiali w Nowym Jorku, zdolali doprowadzić do zbliżenia stanowisk w kwestii interpretacji układu ABM, natomiast pozostali przy odrębnych zdaniach w kwestii powiększenia NATO sytuacji w Bośni, kandydaty Butrosa Ghalaha na kolejną kadencję na stanowisku sekretarza generalnego ONZ i polityki wobec Iraku.

Obaj ministrowie potwierdzili zawarte wstępnie na szczecinie ekspertów porozumienie precyzujące system obrony antyrakietowej. Izrael, teatr działań, które można będzie posiadać nie naruszając układu ABM z 1972 roku. USA i Rosja mają zawrzeć w najbliższym czasie dodatkowe porozumienie, które określi enumeratrywnie, które systemy antyrakietowe będą uważać za strategiczne i których zabronione jest użycie, a które za taktyczne /dozwolone/.

Eksperti zakwalifikowali jako dozwolone m. in. amerykańskie pociski Patriot i rosyjskie SAM 10 i SAM 12. Według Primakowa, ustalenia te powinny znacznie ułatwić ratyfikowanie przez Dumę układu START II o redukcji strategicznej broni nuklearnej.

Na konferencji prasowej po spotkaniu, Primakov oświadczył, że obie strony pozostały przy odmiennych stanowiskach w kwestii rozszerzenia NATO o kraje Europy wschodniej. Według rzecznika Departamentu stanu Nicholas Burnsa, ministrowie omawiali amerykański projekt nadania statusunkom Rosji z NATO uprzywilejowanego charakteru, ale nie dokonali wyrażnego postępu.

Waszyngton proponuje, aby stosunki te skodyfikować w dokumencie o charakterze karty.

Christopher i Primakov nie porozumieli się także w kwestii sytuacji w byłej Jugosławii. Waszyngton nadal stoi na stanowisku, że ewentualne zniesienie międzynarodowych sankcji wobec Belgradu może nastąpić dopiero po stwierdzeniu przez OBWE, iż niedawne wybory w Bośni były wolne i demokratyczne.

Rosja i kraje europejskie opowiadają się za szerszym zniesieniem sankcji.

W kwestii Iraku, Christopher miał oświadczyć - według Burnsa - iż konfrontacja z USA wydaje się uspokajającą. Primakov zapowiedział przeciwko zastosowaniu "jednostronnych posunięć", czyli siły militarnej wobec Saddama Husajna.

## Rosja

### Lebied' grozi sankcjami w przypadku rozszerzenia NATO

Sekretarz rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa Aleksandr Lebied' zagroził działającymi w Rosji amerykańskimi i niemieckimi firmom sankcjami ekonomicznymi w przypadku dołączenia środkowoeuropejskich państw byłego Układu Warszawskiego do Paktu Północnoatlantyckiego.

W wywiadzie opublikowanym we wtorek przez brytyjski dziennik "Daily Telegraph" Lebied' wyraził

opinię, że takie rozszerzenie NATO może być odebrane jako próba skonstruowania przez Bonn "JV Rzeczy".

Lebied' powiedział, że amerykańskie i niemieckie interesy w Rosji ucierpią na rozszerzeniu Paktu.

Rosyjski generał oskarżył niemieckie ministerstwo obrony o zainicjowanie rozszerzenia NATO na wschód z myślą o rozszerzeniu w tym regionie swojej strefy wpływu.

"Wraz z rozszerzeniem NATO i Unii Europejskiej cała Europa Środkowa i Wschodnia znajdzie się pod dominacją gospodarczą i polityczną Niemiec" - powiedział Lebied', który zamierza 7-8 października złożyć wizytę w kwarterze Paktu w Brukseli, gdzie, jak zapowiedział, przestrzeże kierownictwo NATO przed planami dotyczącymi byłych sojuszników ZSRR.

## Turcja

### Walki rebeliantów kurdyjskich z wojskiem

Do starć kurdyjskich separatystów z tureckimi żołnierzami doszło w nocy na wtorek w mieście Tunceli we wschodniej Turcji, czego przyczyną, wg strony tureckiej, był atak rebeliantów na posterunek policji.

Wg przedstawiciela tureckiej armii, atak nastąpił o północy, walka trwała trzy godziny, na placu boju znalazło ciała dwóch separatystów z Partii Pracujących Kurdystanu (PKK), reszta ukryła się w okolicy. Ok. 20 tysięcy tureckich

żołnierzy wspieranych przez śmigłowce wojskowe i myśliwce bierze udział w rozpoczętych w poniedziałek atakach na pozycje ok. 250 separatystów w zalesionym rejonie miasta Tunceli na wschodzie kraju.

Tureckie władze wojskowe poinformowały o zabiciu 6 kurdyjskich rebeliantów, nie wspominając o ewentualnych własnych stratach.

Ponad 22 tys. osób zginęło od roku 1984, gdy Partia Pracujących Kurdystanu rozpoczęła działania na rzecz utworzenia niezależnej państwowości kurdyjskiej.

**Włochy**

**Kościół na sprzedaż**

Kuria arcybiskupia z Sieny podjęła decyzję o sprzedaży na rynku nieruchomości kilkunastu kościołów, plebanii i innych budynków będących własnością Kościoła. Odpowiednie ogłoszenia znalazły się w miesięczniku "Dove", specjalizującym się w sprawach nieruchomości.

Wśród obiektów wystawionych na sprzedaż znalazł się m.in. maly kościół w Cartenano (w pobliżu słynnego San Gimignano), domy kanoników w San Donato, plebania w Castiglion del Bo-

sco. Kuria arcybiskupia wyjaśniła, że nie ma środków na utrzymywanie tych obiektów i chce, poprzez sprzedaż, zapobiec ich ruinie. Zdaniem agentów pośredniczących w

obrocie nieruchomościami, wystawione na sprzedaż obiekty świetnie nadają się na restaurację, hoteleki lub osiedla kulturalne.

13 mln. Watykan i rząd włoski podpisy, po długich negocjacjach, porozumienie, w którym władze włoskie zobowiązały się do uczestnictwa w wydatkach na utrzymanie i restaurację dóbr kulturalnych zarządzanych przez włoski Kościół katolicki.

**Kolumbia-USA**

**Heroina w samolocie prezydenta**

Departament Stanu USA wyraził zadowolenie z powodu aresztowania 11 członków personelu kolumbijskich wojsk lotniczych w związku ze znalezieniem heroiny, ukrytej w samolocie prezydenta Kolumbii Ernesto Sampera, stwierdzając jednocześnie, że nie zamierza podjąć jakichkolwiek działań w tej sprawie.

"Roziemni, że funkcjonariusze organów ścigania Kolumbii podejmują właściwe kroki w tej kryminalnej sprawie" — powiedział dziennikarom zastępca szefa Kolumbijskiego Departamentu Stanu Glynn Davies.

W sobotę, kiedy Samper udawał się do Nowego Jorku, by wygłosić przemówienie na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, prezydent Kolumbii znalazł się w obliczu nowego

skandalu narkotykowego, gdy w jego samolocie aresztowano przed startem 3,4 kg heroiny. Kontrolę samolotu przeprowadzono po otrzymaniu anonimowego telefonu. Prezydencki Boeing 707 znajdował się w bazie wojsk lotniczych Catam w pobliżu Bogoty.

Przedstawiciele wojska i wymiaru sprawiedliwości poinformowali w niedzielę, że wśród 11 osób

aresztowanych w związku z tym skandalem narkotykowym są pułkownik, major, kilku kapitanów i sierżant wojsk lotniczych. 11 zatrzymanych osób uczestniczyło w próbnym locie Boeinga w piątek na trasie Bogota-Cali-Medellin-Bogota.

Davies stwierdził w poniedziałek w Waszyngtonie, że aresztowanie podejrzanych osób wskazuje, iż fałszywe są twierdzenia, według których "jakieś sily spoza Kolumbii próbują ponosić odpowiedzialność za umieszczenie narkotyków w samolocie Boeing 707".

**Kosmos**

**Atlantis odłączył się od stacji Mir**

Amerykański prom kosmiczny Atlantis odłączył się w nocy z poniedziałku na wtorek od rosyjskiej stacji orbitalnej Mir i wraca na ziemię. Poinformował o tym NASA. Atlantis przywiozł do Mira przed pięcioma dniami.

Na pokładzie znajdują się m.in. 53-letnia astronautka

Shannon Lucid, która ostatnie sześć miesięcy spędziła na rosyjskiej stacji, ustanawiająca rekordy długości pobytu w kosmosie wśród kobiet i wśród amerykańskich astronautów. Jej miejsce na stacji Mir zajął 54-letni John Blaha. Amerykanin pozostanie w kosmosie do lutego przyszłego roku.

Było to czwarte z dziewięciu za-

planowanych do 1998 roku połączeń amerykańskich promów z rosyjską stacją orbitalną. Głównym celem tej współpracy jest przygotowanie międzynarodowej stacji orbitalnej.

Atlantis ma wylądować w najbliższym czwartek na Przylądku Canaveral na Florydzie.

**Rosja**

**W obwodzie wladymirskim małżeństwa dla 14-latków**

W obwodzie wladymirskim na wschód od Moskwy można się ożenić lub wyjść za mąż mając 14 lat. Miejscowi deputowani uchwalili zasady zawierania małżeństw dla osób, które nie osiągnęły 16 roku życia, żeby "jeśli nie powstrzymać rewolucję seksualną, to przynajmniej nadać jej cywilizowany charakter" — jak napisał we wtorek rosyjski dziennik "Komsomolskaja prawda".

**Zabawa w terrorystów**

Funkcjonariusze rosyjskiej służby bezpieczeństwa próbowali odnalazć we wtorek w mieście Artiom na dalekim Wschodzie pewnego ucznia VII klasy, za sprawą którego poprzedniego dnia trzeba było ewakuować wszystkich pasażerów z lotniska we Władywostoku.

Nastolatek namówił młodszego kolegę — 10-letniego Romana, by ten zadzwonił na lotnisko i powiedział, że podłożono bombę. 10-latek wykorzystał do tego telefon w szkole, gdzie jego matka jest sprzątaczką.

Dokonało ewakuacji lotniska, rozpoczęto poszukiwania bomby, jednocześnie zaś próbowano ustalić, z jakiego telefonu przekazano ostrzeżenie. Udało się toizatrzymać małego terrorystę, który z opornymi wznosił w kofaku, do go namówił do nastraszania pilotów i pasażerów.

Najgorzej wypadła na tym rodzice chłopców, którzy będą najpewniej zmuszeni do pokrycia kosztów ewakuacji lotniska.

**Portugalia**

**Tina Turner w Lizbonie**



Kiedy Michael Jackson 40 tysięcy osób na stadionie lizbońskim Restello nie zawiodło się, bowiem Tina była w doskonałej formie, śpiewając piosenki stare i nowe.

NA ZDJĘCIU: Tina Turner. Fot. EPA-ELTA



**Szachy**

**32 Szachowa Olimpiada**

7 runda:

**Kobiety:**

- Gruzja — Bułgaria 2,5:0,5,
- Rosja - Ukraina 2:1, Chiny — Jugosławia 2:1, Węgry — Ukraina 2:1, Wietnam — Niemcy 2:1, Anglia — Francja 3:0, Słowacja — Mongolia 3:0, Armenia 1.— Armenia 2 2:1, Kazachstan — Kuba 2:1, Polska — Łotwa 2:1, Litwa — Kirgizia 1,5:1,5.

po 7 rundzie:

- 1. Gruzja — 16 pkt., 2. Rosja, Ukraina — po 15,5 pkt., 4. Chiny — 15, 5. Węgry — 14,5, 6. Jugosławia — 13,5, 7. Bułgaria, Słowacja, Polska — po 13 pkt.

**Mężczyźni:**

- Rosja — Czechy 3,5:0,5, Hiszpania — Anglia 3:1, Armenia 1. — Holandia 2,2, USA — Chiny 2,2, Chorwacja — Węgry 2:2, Bułgaria — Kuba 2,5:1,5, Francja — Szwecja 1,5:2,5, Rumunia — Ukraina 1,5:2,5, Białoruś — Brazylia 3:1, Słowenia — Filipiny 1:3, Polska — Uzbekistan 1:3, Litwa — Austria 2,5:1,5.

po 7 rundzie

- 1. Rosja — 21 pkt., 2. Hiszpania — 19,5, 3. Węgry, Chiny, Bułgaria, Estonia, Uzbekistan — po 18, 8. Anglia, Armenia 1, Holandia, USA, Chorwacja, Szwecja, Białoruś — po 17,5, 15. Czechy, Kuba, Ukraina, Filipiny — po 17, 19. Bośnia i Hercegowina, Francja, Rumunia — po 16,5, 22. Polska — 16, 23. Brazylia, Słowenia — po 15,5 pkt.

Pierwsze zwycięstwo w Olimpiadzie odniósł w ekipie Rosji mistrz świata PCA Garri Kasparow, który pokonał Czecha Zbynka Hraeka.

Przegrały obie panie występujące na pierwszych szachownicach w męskich zespołach swoich krajów — Węgierka Judith Polgar z Chorwatem Bogdanem Lalicem oraz Szwedką Pia Cramling z Francuzem Joelem Lautierem.

Z innych znanych graczy — Anglik Nigel Short zremisował z reprezentującym Hiszpanię Aleksiejem Szrowem, a Holender Jan Timman podzielił punkt w spotkaniu z Władimirem Akopjanem z Armenii 1.

**Wycigi**

**Rajd Pekin '96**

Fin Ari Vatanen (Citroen ZX) powiększył przewagę nad rywalami w klasyfikacji generalnej samochodowo-motocyklowego Rajdu Pekin '96, wygrywając 15. etap, z Altai do Bayahongor w Mongolii. Wśród motocyklistów najlepszy okazał się także lider — Hiszpan Jordi Arcarons (KTM).

**Kierowcy 15 etap**

- 1. Ari Vatanen-Gilles Picard (Finlandia, Francja) Citroen ZX — 5:00.05 2. Pierre Lartigue-Michel Perin (Francja) Citroen ZX — 1:40 straty 3. Philippe Wambargue-Fred Gallagher (Francja) Citroen ZX — 14:39

**Klasyfikacja generalna**

- 1. Ari Vatanen-Gilles Picard — 43:07.11
- 2. Pierre Lartigue-Michel Perin — 16:17 straty
- 3. Philippe Wambargue-Fred Gallagher — 2:43.11

**Motocykliści 15 etap**

- 1. Jordi Arcarons (Hiszpania) KTM — 5:42.51
- 2. Thierry Magnaldi (Francja)

- KTM — 1.10 straty
- 3. Michel Antony (Francja) KTM — 55.30

**Klasyfikacja generalna**

- 1. Jordi Arcarons — 53:57.30
- 2. Thierry Magnaldi — 22.54
- 3. Norbert Schlicher (Niemcy) KTM — 8:34.48

**Pilka nożna**

**Eliminacje mistrzostw świata**

Reprezentacja St. Vincent i Grenadyn przegrała w Kingstawn 1:2 (0:2) z Jamajką w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata gr. 3. strefy CONCACAF. Bramki: dla St. Vincent — Christopher Harry (81, karny); dla Jamajki — Paul Young — 2 (21:40).

W grupie tej grają 4 drużyny, a liderem — po dwóch kolejkach — jest Jamajka — 6 pkt., wyprzedzając Meksyk — 3, Honduras — 3 oraz St. Vincent i Grenadyn — 0 pkt.

Katar pokonał Filipiny 5:0 (5:0) w eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw świata, grupy 10. strefy azjatyckiej, rozegranym w Doha. Bramki: Mohammad Salem al-Enazi (18, 41), Mohammad Soufi (27), Adel Khamis (30), Abdul Aziz Hassan (37).

Pilkarze reprezentacji Papua Nowa Gwinea awansowali do drugiej rundy eliminacji MŚ-98 w strefie Oceanii. Drugina ta wygrała turniej kwalifikacyjny w Lae (grupa Melanezji) i w następnej fazie eliminacji grać będzie z Fidzi i Nową Zelandią w grupie 2. Awans zdobyli także pilkarze Wysp Salomondów, którzy w drugiej rundzie zmierzą się w grupie 1 z Australią, Tahiti i zwycięzcą rywalizacji w grupie Polinezji.

W ostatnim meczu turnieju w Lae, Papua Nowa Gwinea pokonała piłkarzy Vanuatu 2:1.

**Końcowa tabela:**

- 1. Papua Nowa Gwinea 243-2
- 2. Wyspy Salomona 222-2
- 3. Vanuatu 212-3

Z Oceanii żadna z drużyn nie zdobyła automatycznie awansu do finałów MŚ-98 we Francji. Najlepszy zespół tej strefy czeka bowiem jeszcze baraż z czwartą drużyną eliminacji w Azji.

**Hokej**

**Polacy w NHL**

Krzysztof Oliwa — jeden z polskich hokeistów zaangażowanych przez klub NHL — w tym sezonie będzie występował w zespole Albany w lidze AHL (Amerykańska Liga Hokejowa). Oliwa został przekazany przez New Jersey Devils (zobowiązywał się do Stanleystewa w br.) do klubu filialnego.

23-letni Krzysztof Oliwa rozpoczął grę w hokeju w Tychach (w wieku 13 lat). Przez Devils został umieszczony na liście draftowej w 1993 r., na wysokim miejscu (65, w trzeciej rundzie).

Warto przypomnieć, że również w Tychach grał najlepszy obecnie polski hokeista, Mariusz Czerkawski, dzisiaj zawodnik Edmonton Oilers. A niedawno w klubie NHL — Chicago Blackhawks — znalazł się Patryk Pysz, który w najbliższym sezonie ma występować także w filialnym klubie — w Indianapolis.

Devils przekazali do Albany 20 zawodników. Wśród nich (prócz Oliwy) jest jeszcze jeden rodak. To były reprezentant Kanady, bramkarz Peter Sidorkiewicz. Urodził się w Dąbrowie Białostockiej, a jako dziecko wyjechał za Ocean wraz z rodzicami.

**Polityka**

**PSL szuka nowych sojuszników?**

Polskie Stronnictwo Ludowe prowadzi rozmowy z Unią Wolności i Unią Pracy w sprawie ewentualnego utworzenia nowej koalicji — powiedział na antenie "Radia dla Ciebie", Bronisław Komorowski, członek władz UW.

Komorowski, nie zaprzeczył, że w każdym z tych ugrupowań istnieją specjalne zespoły negocjacyjne. Dodaje, że UW obawia się, czy PSL nie ma zamiaru potraktować opozycji instrumentalnie jako narzędzie nacisku na SLD. "Ludowcy muszą przekonać wszystkich, że sytuacja dojechała do głębokich zmian i że nie jest to gra pozorów" — powiedział Komorowski, dodając, że atmosfera do prowadzenia rozmów w tej sprawie jest sprzyjająca.

Komorowski stwierdził też, że

UW została upokorzona przez "Solidarność", która woli rozmawiać z PSL, niż z UW. Jego zdaniem, współpracę z ludowcami jest możliwa, ale dopiero po konsolidacji i porozumieniu się wewnątrz obozu postolidarnościowego. Komorowski wierzy, że dojdzie do współpracy UW z "S".

Nie ma żadnych negocjacji między Unią Wolności a Polskim Stronnictwem Ludowym — powiedział dziennikarzom w Warszawie przewodniczący UW Leszek Ba-

cerowicz, komentując wypowiedź Bronisława Komorowskiego.

Balcerowicz, indagowany przez dziennikarzy, zaznaczył, że przypadkowych rozmów posłów w kuluarach nie można nazywać negocjacjami. "Ja stosuję inną definicję negocjacji: poważne rozmowy i poważne decyzje. Takich decyzji nie ma" — podkreślił.

Unia Pracy nie prowadzi rozmów na temat koalicji z Polskim Stronnictwem Ludowym, powiedział jeden z liderów UP Artur Smółko. Dodaje, że jego ugrupowanie czeka z takimi decyzjami do wyborów parlamentarnych. Jego zdaniem, "PSL straszy swojego sojusznika rozmowami z innymi ugrupowaniami".

**Przestępczość**

**Postrzelony działacz "Solidarności" zmarł w szpitalu**

Postrzelony w brzech w sobotę szef biura interwencji mazowieckiej "Solidarności" Andrzej Stankiewicz zmarł 23 bm, ok. godz. 14 w szpitalu — poinformował chirurg Wiesław Dideńko ze Szpitala Bielańskiego w Warszawie. Na obecnym etapie śledztwa policja wyklucza polityczny motyw przestępstwa. Sprawców postrzelenia nie schwytano — powiedział st. asp. Tomasz Grzelewski z zespołu prasowego Komendy Stołecznej Policji.

Ciężko rannego Stankiewicza znaleziono w sobotę o godz. 21.45 na chodniku w pobliżu jego miejsca zamieszkania na Żoliborzu. Nieprzytomnego rannego odwieziono w stanie krytycznym do szpitala, gdzie dwukrotnie go operowano. Jak powiedział Dideńko, Stankiewicz do śmierci nie odzyskał przytomności. Kula,

która go raniła, spowodowała rozległe obrażenia organów wewnętrznych.

Według Macieja Jankowskiego, przewodniczącego regionu mazowieckiego NSZZ "Solidarność", postrzelenie działacza tego regionu — Stankiewicza "jest raczej kwestią środowiska dzielnicy". "Na razie nie ma zupełnie przesłanek, żeby z tego

robić sprawę polityczną" — uważa Jankowski.

Według Grzelewskiego, policja ma kilka hipotez dotyczących postrzelenia Stankiewicza. Wypławiano już krąg osób podejrzewanych o dokonanie tego przestępstwa.

"Jego śmierć jest dla związku ogromną stratą. Dla nas wszystkich, którzy pracowaliśmy z Andrzejem pamięci na zawsze. Bez względu na motyw zabito człowieka, który pomagał innym ludziom. I to jest straszne" — napisał w oświadczeniu Jankowski.

**Aborcja**

**2 posłów SLD i poseł UW niepożądani w Krośnie**

Zarząd Regionu Podkarpatie NSZZ "Solidarność" w Krośnie wystąpił do miejscowej rady miejskiej o uznanie za osoby niepożądane w Krośnie posłów Witolda Firaka i Ignacego Jureckiego z SLD oraz Jerzego Osiatyńskiego z UW. Związkowcy wypomnieli posłom, że głosowali za nowelizacją ustawy antyaborcyjnej.

W stanowisku skierowanym do rady miejskiej Zarząd stwierdził, że Krosno, które w czerwcu przyszłego

roku "będzie miało zaszczyt gościć najwybitniejszego Polaka naszych czasów" Ojca Świętego Jana Pawła II, "nie może w swoich progach gościć Posłów, którzy podnoszą ręce przeciwko życiu człowieka". Zapowiedzi przypomnieli, że "pamięć drżącym głosem mówi do Polaków: 'Naród, który zabija własne dzieci jest Narodem bez przyszłości'".

Związkowcy zauważyli, że o trafności ich decyzji świadczą także

"tysiące listów oburzonych mieszkańców Podkarpatia do Senatu Rzeczypospolitej o odrzuceniu tej haniebnej ustawy". Jednocześnie wierzą, że radni Krosna "wykażą się znacznie większą mądrością niż ustawodawca, który prawo stanowione postawił ponad Prawo Boskie".

Stanowisko zarząd regionu podkarpackiej "S" przysłał jednogłośnie.

**Szpiegostwo**

**Niejasności w aktach STASI**

O wydarzeniach bezpośrednio poprzedzających konklawę, na którym na papieża wybrano Karola Wojtyłę, dokładnie była poinformowana wschodniolubelska służba bezpieczeństwa STASI. Dokumenty związane z tym i innymi faktami z życia Watykanu znalazły się w jej archiwach dzięki polskiemu agentom — informuje "Rzeczpospolita" powołując się na 235-stronicowy dokument, którego kopię otrzymała z Urzędu Gaucka.

Do STASI za pośrednictwem KGB napłynęły informacje dotyczące Jana Pawła II, jego życiorys, charakterystyka i sugestie, że będzie próbował zastrzyczyć politykę wschodnią Watykanu, a także analizy politycznych i teologicznych poglądów Jana Pawła II — twierdzi Wojciech Pomialowski.

Według "Rz", materiały odnalezione w Urzędzie Gaucka ocalały przypadkiem. Do Berlina przybył wysłannik Watykanu i przeprowadził rozmowy na temat odnalezionych akt. Materiały te są badane w Watykanie. Porównania z dokumentami watykańskimi nasuwają bowiem wątpliwości co do autentyczności informacji w aktach STASI. Rozbieżne zapisy dotyczą przebiegu rozmowy papieża Pawła VI i kanclerza RFN Brandta w 1970 r.

**Prawo**

**Prokuratura wznowiła śledztwo przeciwko ks. Jankowskiemu**

Gdańska prokuratura wznowiła śledztwo w sprawie domniemanej antysemitycznej wypowiedzi ks. Henryka Jankowskiego. Śledztwo w tej sprawie zostało umorzono trzy miesiące temu ze względu na brak znamion przestępstwa. Teraz materiały mają być uzupełnione o opinie biegłych z zakresu religioznawstwa i polonistyk.

26 czerwca br. Ministerstwo Sprawiedliwości oświadczyło, że mimo postawienia gdańskiej prokuratury o umorzeniu śledztwa w sprawie domniemanej antysemitycznej wypowiedzi ks. Jankowskiego, postępowanie to nie zostało prawomocnie zakończone, gdyż osoby, które poczuły się pokrzywdzone treścią homilii, mają prawo wnieść zażalenie.

Podczas homilii wygłoszonej 11 czerwca ub.r. w bazylejsk. Brygidy w Gdańsku ks. Jankowski miał powiedzieć, że gwiazda Dawida wpisana jest w symbole swastyki oraz sierpa i motyła. Śledztwo wszczęto m.in. po doniesieniach organizacji zrzeszających osoby pochodzenia żydowskiego. W czerwcu br. zostało ono umorzono. Gdańska prokuratura poinformowała, że śledztwo nie wykazało, by praat użył i poniżej osoby pochodzenia żydowskiego.

**Komentarz**

**Z Jacksonem do Europy**

Komentując spotkania wicepremiera Kołodki i prezydenta Kwaśniewskiego z Michałem Jacksonem Zbigniew Lipiński w "Stowie" zwraca uwagę nie tylko na "błazeński strój" piosenkarza uzupelniony czarną maską, ale także na fakt, że "wicepremier popieszczenie sam wyszedł na spotkanie idola", wygłaszając następnie pean na jego cześć. W tej rywalizacji, zdaniem komentatora, prezydent pozostał w tyle.

Według autora, "szukaje się nam nowy konflikt polityczny — przypuszczalnie obaj meżowje stanu podejmą ostre współzawodnictwo o to, kto z nich pierwszy podejmie inicjatywę powołania Komitetu Honorowego Budowy Pomnika Michała Jacksona", a następnie rywalizację o zaszczyt odsłonięcia pomnika i ustalenie treści napisu. "Z Jacksonem do Europy" — proponuje Lipiński.

**Książka**

**Amerykańskie sensacje o pomocy dla "Solidarności"**

Amerykańska sensacją określiła "Gazeta Wyborcza" ukazanie się książki o pomocy USA i Watykanu dla podziemnej "Solidarności" w latach 1981-89. Zdaniem autorów rząd USA wydał na ten cel 50 mln dolarów, a CIA tonami dostarczała wyposażenie dla podziemnych wydawnictw, natomiast Amerykanie zajmujący się w latach 80. pomocą dla "S" twierdzą, że sumy są ogromnie zawyżone — informuje wtorkowa "Gazeta".

Autor książki Carl Bernstein powołuje się na anonimowych informatorów oraz Roberta Gatesa, emeryowanego dyrektora CIA. Gates w rozmowie z "GW" zaprzeczył tym sensacjom i dodał, że "prawdziwe dane o finansowej pomocy dla demokratycznej opozycji w Polsce są nadal utajnione przez CIA i nikt tej informacji nie ujawni". Również Adrian Karatniak z centrali związków zawodowych AFL-CIO powiedział "Gazecie", że "była to pomoc nie tylko dla "Solidarności", ale i innych ugrupowań oraz polskich działaczy emigracyjnych" i według niego nie przekraczała ona 7 mln dolarów. Autorem korespondencji z Waszyngtonu zatytułowanej "Ile dostała "S" jest Jacek Kalabinski.

**Zabytki**

**Posąg Zygmunta III Wazy powrócił na swą kolumnę**

Posąg króla Zygmunta III Wazy, który w ostatnich tygodniach poddawany był konserwacji, w poniedziałek ponownie został ustawiony na marmurowej kolumnie przed Zamkiem Królewskim w Warszawie.

**Sondaż**

**Większość młodzieży niezadowolona z polskiej demokracji**

59 proc. badanych przez Centrum Badania Opinii Społecznej mówiło nie jest zadowolonych ze sposobu, w jaki funkcjonuje demokracja w Polsce. Zadowolonych jest 24 proc. a 17 proc. respondentów nie miało na ten temat zdania. Młodzi ludzie interesują się polityką bardziej niż dorośli, choć się nią nie pasjonują; równocześnie większą ciekawość młodzieży — 52 proc. nie potrafi określić swoich poglądów politycznych.

Badanie "Młodziż '96" CBOS przeprowadził w kwietniu br. na ogólnopolskiej, reprezentatywnej

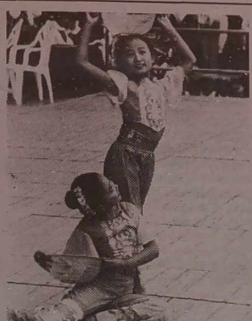
próbie młodzieży ostatnich klas szkół ponadpodstawowych.

Tegoroczni ankietowani deklarują znacznie większe zainteresowanie polityką niż ich rówieśnicy sprzed dwóch lat. Zdaniem CBOS, młodzież (23 proc.) deklaruje prawość (23 proc.) niż lewicowość (11 proc.) czy centrowość (14 proc.) sympatie. Wśród młodzieży deklarującej przekonania lewicowe nieuczestniczenie w praktykach religijnych oraz negatywny stosunek do wiary wydaje się jednym z podstawowych wyznaczników ich poglądów.

W systemie politycznym najle-

piej oceniane są aspekty związane z wolnością jednostki, najgorzej ekonomiczny wymiar życia. Większość młodych ludzi uważa, iż w Polsce przestrzegane są swobody obywatelskie (63 proc.), istnieje tolerancja światopoglądowa (54 proc.) demokratycznie sprawuje się władzę (56 proc.). Jednocześnie zdecydowana większość uznaje za niezadowalający standard życia (83 proc.) i sądzi, że zarówno pochodzenie społeczne (68 proc.) jak i status materialny (84 proc.) determinują szanse życiowe obywateli.

FOTOREPORTAŻ



Echa Święta Stolicy-96

Ach, co to były za dni

Równy rok temu, kiedy to nad naszym grodem zawisła flaga z wizerunkiem patrona grodu — Świętego Krzysztofa, mer Wilna Alis Vidūnas min. powiedział "pragniemy pielęgnować stare wileńskie tradycje, nadawać im nową cechę, tworzyć też nowe".

Święto Stolicy zorganizowane wówczas po raz pierwszy całkowicie potwierdziło te założenia.

To oto znowu wrzesień, a wraz z nim do naszego miasta wkracza tradycyjna już impreza — Święto Stolicy-96. W roku bieżącym szczególnie uro-

czyzta, szczególnie oczekiwana z racji odświeżenia pomnika założyciela naszego grodu księcia Giedymina. Chwila ta, o której pisaliśmy we wczorajszym numerze, była zaiste uroczysta, ale obok były też inne wspaniałe akcenty, dzięki

którym święto zostanie na długo w pamięci wilanin i gości naszego miasta.

Czy wszystkie imprezy wymienisz! Zresztą, kto był sam się przekonał, że impreza była naprawdę udana. Wszystko składało się na sukces, nawet pogoda przyszła w jej sukurs. Trzy dni z rządu miasto żyło koncertami i przemarszem orkiestr dętych, wesolymi kiermaszami.

Popatrzcie na poniższe zdjęcia. Pomogą one przybliżyć te wspaniałe chwile dla tych, którzy imprezę oglądali, a dla tych, którzy nie byli, zachęcić do wzięcia udziału w kolejnej imprezie. Odbędzie się ona równo za rok.

H.G.

Fot. Marian Paluszkiewicz



Początek nowego sezonu koncertowego

Wznowiono cykl muzyczny dla dzieci i młodzieży

Od 22 września wznowiono dawniej pomyślnie przebiegający cykl koncertów dla dzieci i młodzieży, który zawieszono z powodu remontu gmachu Filharmonii. Serię niedzielnych programów

rozpoczęła orkiestra smyczkowa Gimnazjum Sztuki M.K. Čiurlionisa pod dyrekcją Pranaso Stepanovasa ze skrzypką Ingridą Armonaitė i innymi znanymi solistami.

Koncertowe wykonanie "Toscy"

Ciekawym widowiskiem — koncertowym wykonaniem opery G. Pucciniego "Tosca" — swój sezon koncertowy rozpocznie Litewska Państwowa Orkiestra Symfoniczna pod batutą Gintarasa Rinkevičiausa. Partię tytułową wy-

kona primadonna naszego teatru Irena Miškevičiūtė, a w roli Cavardosia wystąpi były solista litewskiej Opery, obecnie śpiewający na najsłynniejszych scenach świata tenor Siergiej Łarin.

Wileński Festiwal Kwartetów Smyczkowych

Najważniejszym wydarzeniem początku nowego sezonu niewątpliwie stanie się VIII Wileński Festiwal Kwartetów Smyczkowych, rozpoczynający się 29 września. Zapoczątkowana przed 20 laty i odbywająca się co trzecią jesień impreza jest przyznaniem wysokiego prestiżu

zespołów kameralnych naszego kraju. Co roku w festiwalach uczestniczą znane kwartety zagraniczne. W tym roku to święto muzyki zainauguruje najlepszy zespół francuski — Kwartet Ysaye. W jego wykonaniu usłyszymy prawdziwe pereły muzyki kwartetowej — W.A. Mozarta, L.van Beethovena.

Antanas KIVERIS

Szlakiem zabytków historycznych

By trafić do Norwiliżek, trzeba przejechać przez Dzieżwieniszki aż do granicy Litwy z Białorusią. A przecież kiedyś leżały one przy ruchliwym trakcie z Wilna do Nowogródka. Kipiła tu życie, którego opisy można znaleźć tylko w starych kronikach. Dwór norwiliński, począwszy od końca XVI wieku ciągle przechodził z rąk do rąk, zanim zamieszkał tu zakonnik — franciszkanin, który w 1617 roku otrzymali folwark norwiliński w darze. Do ich posiadłości trafiała też pobliska wieś i nawet karczma podrzędna, do której wstępowali podróżni, jadący z Wilna do Graby. Źródła podają, że zakonników było tylko ośmiu, mieszkali w budynku w stylu renesansowym, położonym na wzgórzu nad wodą. Historycy znaleźli interesujący spis ksiąg biblioteki klasztornej liczącej 284 tomy. Najstarsza została wyrukowana w 1530 roku, były też podręczniki po łacinie, po polsku, rusińsku i dwie książki w języku litewskim. Od 1832 roku klasztor zaczął podupadać. Zakonnicy przenieśli się do nowogródzkiego klasztoru franciszkanów. Wkrótce rozebrano kościół.

Na początku XX wieku w klasztorze stacjonowali kozacy. Od 1919 roku miejscowi mieszkańcy zajęli budynki, a 10 lat później własnym sumptem wzniesli kościół. Wieżę z wjazdową bramą przebudowano na dzwonicę.

Drugie życie klasztoru

Klasztor od dawna nie służył zakonnikom, ale w kościele nadal odprawiano nabożeństwa. Do 1984 roku w budynku poklasztornym mieszkał i pełnił posługę duchowną w kościele ksiądz Antoni Zaman, który jest tu też pochowany.

Klasztor długo stał w ruinie. Niestety, tym zabytkiem historii zainteresowano się zbyt późno. Mówi się jednak, że lepiej późno niż nigdy. Historię klasztoru szczegółowo opisał A. Balliūs. W 1987 roku zaczęli go badać naukowcy. Geolodzy, archeolodzy,

historycy sztuki sporządzili sprawozdania o swych badaniach pozostałości zabytku. W końcu ubiegłego roku architekt V. Kniaźienė opracowała projekt restauracji, a Viktoras Kniaźis objął kierownictwo nad pracami restauracyjnymi budynku klasztornego. Roboty, chociaż z trudem, jednak posuwają się naprzód, dzięki entuzjazmowi różnych ludzi. Obecnie restauratorzy od nowa budują sklepioną galerię wschodniej fasady. Specjalne cegły produkuje firma państwowa "Termolita" w Jaszuni. Cegły i dachówki tej firmy używane są do rekonstrukcji wielu budynków na Litwie. Można zapewne przewidywać, że zapadła obecnie pozostawiona w przyszłości znowu zaletni ziemi. Przyczyni się do tego praca restauratorów, historyków. Ożyją krążące wśród starych mieszkańców tej malowniczej miejscowości tajemnicze legendy o podziemnych przejściach. Miejscowi ludzie się starzejają, natomiast klasztor w Norwiliżkach odmlada się. Jak nie uwierzyć temu, że historia kołem się toczy.

Piotr RYNGIEWICZ  
Soleczniki

**Z dziejów rodzin kresowych**

Nasi czytelnicy p-wo Halina i Waldemar Bohdanowiczowie ze Szczecinka na wstępie piszą: "Wcześniej czytaliśmy "Czerwony Szandar", potem "Kurier Wileński", "Magazyn Wileński", interesujące się raczej znanymi polityczno-społecznymi zachodzącymi na Litwie i w tamtejszej diasporze polskiej. Dzisiaj, na tzw. wolnym rynku, prasy z Wileńszczyzny już nie widać. Nie ma ogólnopolskiego dystrybutora, jak niegdyś "Ruch". I dalej w liście mamy wschodnią odyseję rodaków z Mostów nadniemeńskich, którzy nadal są wciąż wrażliwi na to wszystko, co zostało za wymuszoną międzą wschodnią. Z wielu rodakami utrzymują korespondencję, starając się wspierać słowem oczystym. Trafiły niejednokrotnie książki, podręczniki, śpiewniki i Pismo Święte na Grodzieńszczyznę i gdzie indziej. Również kwoty pieniężne szły na odbudowę świątyni. Do potomków Polaków pod Iruckiem wysyła listy, jak też nagrania pieśni wojkowo-patriotycznych, harcerskich, podobnie na Łowę — po prostu w odruchu wielkiego serca, aby tamci nie zostawali sami... Pod wiele adresów i na Wileńszczyźnie trafiły pozycje wysłane z nakazu serca tych, którzy sami się znaleźli w swoich czasach daleko od własnych pieleszy. Rozumieli i rozumieją ten stan duszy osamotnionego Polaka. A więc, serce za serce: Bóg zapłać rodakom-braciom."

Ala zacytowany znow fragment z listu p-wa Bohdanowiczów: "Po latach, w 1988 roku odwiedziłam nasze Mosty. Zmieniły się. Przynął obraz z dawnych lat. Jedynie Niemien płynie prawie tak, jak przed wojną. Zniknęła wyspa sprzed naszego dawnego ogrodu. Po zabudowaniach rodziców nie ma śladu... Dom posłużył jako budulec na "kantoru kolchoza Masty". Właśnie na te te "kantory" nasi czytelnicy się utrwalili wtedy. Dowiadujemy się, że na posesji wyrosły nowe domy, wiemy, jakie to są te zapalczané bloki. W taki sposób to "zostały wycięte korzenie rodzin kresowych". Na Pomorzu polskim pobrali się, wychowali dwóch synów, mają 4 wnuków. W latach 70, jak piszą: "wnieśliśmy własną rezydencję, co prawda jeszcze nie wykończoną, ale jest własny kąt na stare lata". W znioch codzienności mieli wszak jedynym przywilej jaki zesłał — jakim koszykiem? — o 5 lat wcześniej, mogli w PRL przejść na emigrację.

Co tacy nasi czytelników do Wilnem? Ołóż czytamy: "Mamy

wątki z grodem Giedymina po linii zony, z domu Paszkiewicz, w mniejszym — Bohdanowiczów". Dziadkowie i rodzice p. Haliny mieszkali przy ul. Solfiańskiej 5. Ciekawe, kto potrafi dziś tę ulicę wskazać? Ołóż Juliusz Paszkiewicz pochodził z Warszawy, był oficerem, matka — Małgorzata Jakobson była rodem z Tallinna. Pobrali się w Poznaniu. Ojciec jako wojskowy był wciąż przetrucany, aż trafił do Wilna. Tu 2 starsze córki uczyły się do szkoły prywatnej p. B. Macewiczowej pod nazwą "Nasza szkoła" przy ul. Mickiewicza 19. Po tem ojciec przeszedł do rezerwy, zamieszkał w Mostach, gdzie pracował w fabryce Konopackich, tam też zbudował dom. Tu właśnie przysła na świat p. Halina. Właśnie mieszkający w Mostach Bohdanowiczowie tu się poznali z Paszkiewiczami. W r. 1939 ojciec p. Haliny idzie na front, potem trafia na Zachód, nie wraca już. Matka z córkami ucieka do Wilna, ale po 17 września wraca do Mostów. Długo jednak tu nie zabawili, własny dom nie mógł zgrzać rodziny polskiego oficera. A więc w



**Bez powrotu nad Niemen, do Mostów...**

kwietniu 1940 droga na Kazachstan, dopiero w 1942 roku opuścił rodzinę z Kozłusem i Andrzejem — opuszcza ZSRR. Matka z dziećmi zostaje w Uzbekistanie... Mieszają ją Karaszo, kto Osza. Tu Małgorzata Paszkiewiczowa zakłada polską szkołę (na zdjęciu kopia świadectwa tej szkoły, jak zaświadczenie za podpisem p. Paszkiewiczowej). Do Polski wracają w 1946 r., gdzie kontynuują normalne życie, jakkolwiek nie na swoim. Córki zakładają rodzinę. Seniorka matka odwiedza rodzinę w Estonii, w Niemczech. Umiera w wieku 88 lat, nie doczekawszy upadku komunizmu.

Ród Bohdanowiczów był bardziej rozrzucony. Rodzeństwo ojca, 6 osób przed 1914 r. mieszkało w Odessie, Petersburgu, Białymostku, w Wilnie, a ojciec p. Bohdana mieszkał w Mostach nad Niemenem. I dziś liczn wnukowie rodzin są rozproszeni — w Moskwie, Polsce. Niektórzy zginęli w oblężeniu Leningradu. Ojciec p. Bohdana zmarł w Kazachstanie w 1944 r. Czytamy w liście: "Z opowiadań matki

amiętam, iż rodzina dziadka mego ojca za udział w Powstaniu Sziogimowym została pozbawiona majątku i powędrowała w kajdanach na Kamczatkę. Na szczęście wrócili. Na Kresy... Matka u rodziców była jedynaczką, a o miała zał do mojej babci Ewy Stemplewskiej z Kuszmarów, że nie stworzyła prawdziwej, liczonej rodziny. Postanowiła, że w przyszłości będzie miała dwóch dzieci. Słowa dotrzymała. Było nas u rodziców 10: 6 braci i 4 siostry. Rodzice pobrali się w 1900 r." Daleko nam dziś do takiej mentalności, prawda? Ale i jakiegł mamy powszednie warunki?

Ale w tak licznej rodzinie różnie musiało się dziać. Jeden utonął, drugi zmarł na szkarlatynę. Po 1940 wszystkie siostry były zamężne. Bracia też się usamodzielniali stopniowo. Dom w Mostach ojciec postawił po uprzedniej wędrówce do USA. Był ryrmarem z zawodu. W r. 1920 bolszewicy spalili dom ojcowski. Nowy stanął ponownie nad Niemenem w roku 1924. Życie się zaczynało od nowa.

"Rodzina już miała 50 ha ziemi, 8 — lasu, pełne uasmyzowanie, zabudowania gospodarcze, sad. Dwie inwestycje handlowe", wędzarnia i lodownia na potrzeby mostowskich sklepikarzy". Oczywiście ciężko się pracowało. Babcia Stemplewska była mistrzynią rękodzieła, zajmowała się faktem ręcznym po dworach szlacheckich. Ale 1939! Jak wiemy, wszystko wntwiec. Część rodzeństwa umknęła, ale rodzice, babcia i 2 synowie (p. Waldemar miał 7 lat) z tułaczymi torbami wypędzeni zostali na Wschód. Jak już wiemy, ojciec nie wrócił. Matka z resztą najbliższych osiedla się w Strzelinie k. Wrocławia, gdzie p. Waldemar zdał maturę. "Na uniwersytet w Wrocławiu nie zostałem dopuszczony za wrogi stosunek do ZSRR. Taką opinię wystawili aktywiści ZMP, był to rok 1951. W następnym było podobnie. Już trzeba było odbywać służbę wojskową. Po odbyciu jej rozpocząłem pracę zarobkową". I dalej, jakby podsumowując własną drogę, nasz czytelnik pisze: "My, dzisiaj już emeryci,



dzieliłmy losy Polaków na Wschodzie tak, jak tysiące innych. Zakorzeniliśmy się w zachodniej Polsce wynagani ze wschodu. Teraz tu jest nasz dom".

Autor powyższych słów pisze tak bezstronnie, jakby to nie jego dotyczyło. Ale czy naprawdę jest to relacja bezuczuciowa? Choć zostaliśmy po tej stronie, ale chyba jednak się rozumiemy. I to jest najważniejsze — dla nas jako Polaków z Kresów. Dodajmy dla ścisłości — byłych Kresów.

Przygotowała Danuta WEROWSKA

**Wilno, jakiego już nie ma**

**Domek przy Zawanej**

Przy dawnej Zawanej 1, na rogu ulicy Portowej, w miejscu, gdzie obecnie jest skwer i dawny pomnik Petrasa Cvirki, stał niewielki parterowy domek. Istniał on jeszcze w 1940 roku, kiedy Wilnem zawiądnęli komuniści. Wtedy na parterze tego domku rozmieszczono redakcję gazety "Prawda Komsomolska" oraz drukarnię. Gdy dziś, po 55 latach, badacz przegląda numery tej gazety, wydawanej w języku polskim, to dowiaduje się, że w domu tym, już dawno nie istniejącym, pracowali wileńscy Polacy i Żydzi: Olgierd Prokopowicz, redaktor naczelny; Anna Kaczergińska, zastępcza redaktora naczelnego; Elżbieta Kanciecki, publicystka, pisząca o pionierach; Franciszek Waliński, reporter i poeta (obecnie znany polski dziennikarz, twórca i organizator festiwału jazzowych w Sopocie); Rita Fejndówna, sekretarz redakcji; Michał Kunicki, Czesław Budzko, redaktor techniczny; Remigiusz Szczepkowski, po wojnie dziennikarz tygodnika "Przyjaźń"; Szymon Szapiro, Aleksander Płuczkowski, Abram Mulewzadki.

Byli to ludzie bardzo młodzi, ale już związani z komsomółem lub partią komunistyczną. Niektórzy z nich byli komunistami już przed wojną. "Prawda Komsomolska" zaczęła w Wilnie wychodzić 21 lipca 1940 roku i wydawano ją do 3 czerwca 1941 roku. Ukazało się razem 276 numerów. Znajdujemy tu numery poświęcone Adamowi Mickiewiczowi, Chopinowi; są w gazecie wiersze poetów polskich. Wiele oczywiście jest artykułów propagandowych, popularyzujących idee marksizmu-leninizmu. Zgodnie z sowiecką modą drukowano referaty I sekretarza KC KP (b) Litwy Antanasa Niemieksa, w których sekretarz nakreślił politykę sowieckizacji Litwy. Zwiera uwagę nr 100 "Prawdy Komsomolskiej" (12.XI.1940), w którym omówiono wyniki I Olimpiady Amatorskiej Twórczości Artystycznej, zorganizowanej z okazji 23 rocznicy rewolucji bolszewickiej i informacje o zdobyciu pierwszego miejsca przez III Gimnazjum Państwowe, którego dwaj uczniowie "Ryszard Szerman i Franciszek Waliński napisali i zainscenizowali i wy-

stawili poemat "Dwa wczoraj i dwa dzisiaj".

W "Prawdzie Komsomolskiej" znajdujemy poezje Włodzimierza Majakowskiego w tłumaczeniu Anny Kaczergińskiej, opowiadania i reportaże Walińskiego i innych dziennikarzy. Gazeta drukowała sporocenzj teatralnych. Z tych recenzji możemy się dowiedzieć, że w 1940/1941 roku w Wilnie występowała tacy artyści jak śpiewak światowej sławy Jerzy Garda, znana śpiewaczka Hanka Ordonówna, aktorki Stanisława Perzanowska, Jan Kurnakowicz, Zygmunt Chmielewski, Ludwik Sempoliński, Danuta Szafarska, Jerzy Duszyński, Władysław Surzyński, Zygmunt Kęstowicz, Hanka Bielicka, Zofia Nawrocka, Igor Smirnow (podobno był pseudonim Igora Smałowskiego), Marta Mirska, Karol Baryła. Występował tu Chór Jurandim i Trio FTf (któsi krył pod tym kryptonimem).

Nie ma już w Wilnie domku przy Zawanej 1, nie ma komunistycznej gazety dla młodzieży "Prawdy Komsomolskiej". Ciekawe, czy ktoś ze starych wilanin pamięta ten domek i redakcję gazety? Może jeszcze żyją redaktorzy i czytelnicy tego pisma?

Mieczysław JACKIEWICZ

Olsztyn, Polska

**Nieszczęśliwy wypadek**

**Ratując wnuka**

Nawet w najstraszniejszym śnie nie można było przypuszczać, że tak się może stać. W weekend z Wilna nad brzeg olbrzymiego jeziora Asweja (rejon święciański) przejechało kilka osób. Zatrzymali się w pobliżu wys. Purwiniski. Wśród przybyłych była Tatiana Czopczyk z siedmiolietnim wnukiem. Babcia i wnuk wypożyli od miejscowego mieszkańca łódkę. Odpłynęli dość daleko od brzegu.

Nagle łódka zaczęła przeciekać. Chłopczyk wyskoczył z wypelniającej się wodą łódki. Ratując dziecko, do wody skończyła też babcia. Znajdujący się na brzegu mężczyzna, popłynął na ratunek. Dziecko zdołał wyciągnąć na brzeg jeszcze żywe. Natomiast babcia, która usiłowała ratować wnuka, utonąła.

Zenon SAMULEWICZ

**Z życia wzięte**

**Za litr spirytusu kara ... 2 tys. litów**

Przed kilku miesiącami mieszkaniec ws. Kaitanena Romualdas Gruska został ukarany przez policjantów komendy nowowieściańskiej grzywną administracyjną w wysokości 1 tys. litów za to, że przechowywał i sprzedawał fałszywaną wódkę. Znalaziono wtedy u niego i skonfiskowano 80 litrów fałszyfikat. Kara jednakże nie posłużyła jako nauka dla rodziny. Gruskiemu nie wyrzekli się

zyskowego procederu. Podczas powtórnej kontroli policjanci znaleźli spirytus, co prawda tylko litr. Tym razem do winy przynała się gospodyni — Rimutė Gruskiėne. Ponieważ było to powtórne wykroczenie, zastrzeżono karę administracyjną — za bezprawnie przechowywanie spirytusu rodzinnę Gruski ukarano grzywną administracyjną w wysokości 2 tys. litów.

Zenon SAMULEWICZ



ECHA WAKACJI

Międzynarodowy Sejmik Młodzieży

"Hej! ramię do ramienia, spólnymi łańcuchy opaszmy ziemskie kolisko"

Jakże trafne są słowa naszego wieszaka, zastosowane do wydarzenia, które miało miejsce w Warszawie w dniach 6-9 września 1996 roku, a mianowicie II Międzynarodowego Sejmiku Młodzieży Europy Środkowej i Wschodniej. Głównym tematem obrad był problem integracji Europy, zbliżenia między młodzieżą. Zaproszono gości z Ukrainy, Białorusi, Litwy, Rosji, Węgier i innych państw — no i oczywiście, z Polski.

Czasem się zdarza, że kilka sąsiadujących ze sobą narodów ma różne poglądy dotyczące dziejów przeszłości. Oczywiście, każdy naród posiada w swojej historii czarne i białe karty i nie można tego negować. Dziś zaś budujemy nową Europę i to, jak będzie wyglądał jej wizerunek, zależy też wiele od każdego z nas. O tym przekonaliśmy się, słuchając wykładu byłego przewodniczącego Rady Najwyższej Białorusi prof. S. Szaszkiewicza, prof. W. Repincewa z Ukrainy, dr. L. Brodowskiego i innych. Młodzież również aktywnie zabierała głos. Każdy mógł podzielić się swymi spostrzeżeniami, doświadczeniami, zasięgnąć rady, zapoznać się z sytuacją krajów sąsiednich. Doświadczyliśmy do wniosku, że wiele państw, o odmiennych językach i kulturze, ma



podobne problemy, co zawsze zbliża narody do siebie.

Byliśmy szczerze zdziwieni tym, jak młodzież dąży do zjednoczenia i współpracy ze sobą, a także, jak nie jest obojętna na sprawy Ojczyzny. Duch patriotyzmu nie zaginął dzisiaj, chociaż każde państwo przeżywa określone trudności i problemy. Młodzi obywatele każdego z tych krajów są pełni optymizmu i wiary w przyszłość.

Prócz obrad, mieliśmy wspaniałe wycieczki. Zwiedziliśmy starówkę, Zamek Królewski, Łazienki itp.

Jedną z okazji wzajemnego zapoznania się młodzieży były wieczorki artystyczno-rozrywkowe.

Byliśmy też na koncercie chóru chłopińskiego i męskiego "Poznański

ślowicki", na dziedzińcu Zamku Królewskiego.

Wróciłiśmy do domu pełni wrażeń i nowych pomysłów. Podczas pobytu zrodziła się chęć do działania, powstały nowe idee, które pragnęlibyśmy urzeczywistnić.

Chcemy serdecznie podziękować wszystkim organizatorom tego sejmiku oraz sponsorom, którzy umożliwili nasz pobyt w Warszawie.

Uczestniczył sejmik:

- Grażyna BARTOSEWICZ,
- Agata GRANICKA,
- Elżbieta GRANICKA,
- Regina SUCHODOLSKA

NA ZDJĘCIU: delegacja litewska.

"Strumyki" w Beskidzie Wysokim

Nie było czasu na nudę

Tegoroczne wakacje grupa dzieci z Podstawowej Szkoły w Kolonii Wileńskiej miała szczęście spędzić na zaproszenie Przymierza Rodzin parafii pod wezwaniem św. Zbawiciela w Warszawie. (Po raz pierwszy uczniowie naszej szkoły wyjeżdżali na zaproszenie tejże parafii przed sześcioma laty). 17-osobowa grupa, w tym dwie nauczycielki, wyruszyła w trzydzigodniową podróż.

Wczasy nasze składały się z dwóch etapów. Najpierw w Warszawie na dworcu spotkała nas bardzo sympatyczna p. Wiesława Jasińska, która na czas całego pobytu w Polsce była opiekunką naszej grupy.

W parafialnej świetlicy serdecznie powitała nas p. Hanna Rembertowicz, główna organizatorka naszej kolonii wraz z rodzinami, które nas zakwaterowały. Ogromne wrażenie wywarli na nas ludzie, z którymi spotkaliśmy się. Były to osoby bardzo religijne, skromne i otwarte. Mieszkając w skromnych warunkach, ludzie ci zaprosili nas do siebie, obdarowali, zapewnili nam wspaniałą opiekę i nauczyli nas tego, by innymi osobami spojrzeć na ludzi i świat. Serdecznie im Bóg zapłać.

Podczas pobytu w Warszawie mieliśmy codzienne zorganizowane zwiedzanie miasta. Były to wycieczki po Łazienkach, Wilanowie, Zamku Królewskim i Starówce, byliśmy w ZOO, a także w Sejmie podczas posiedzenia, na którym omawiano sprawę konkordatu. Piękna stara Warszawa wywarła na nas ogromne wrażenie.

Na zakończenie pobytu w stolicy mieliśmy półgodziny występ w kościele św. Zbawiciela. Było to ogromne przeżycie — występowałam wszak w tak niezwykłym miejscu — w kościele i przed tłumnie zgromadzoną publicznością — parafianami. Zaspiewaliśmy pieśni religijne, pieśni, kościół do słów poetów wileńskich, a także wesołe wakacyjne.

Otrzymałyśmy gorące brawa, do czego wzruszyliśmy wzdrywkami.

W Warszawie byliśmy 5 dni. Po tem razem ze 160-osobową grupą dzieci i młodzieży z Przymierza Rodzin wyjechałiśmy na kolonie w góry, do miejscowości Szczawa, w województwie nowosądeckim.

Szczawa to nieduża miejscowość wypoczynkowa, położona malowniczo w Beskidzie Wysokim.

Cały pobyt na koloniamy upłynął w nastroju religijnym. Był to codziennie msze polowe, medytacje, rozważania o każdym z 12 apostołów i wyściganie wnieśków z ich przykładami.

Dni nasze były tak nasyczone pięknymi wędrowkami i w góry i uczeniem się nowych pieśni, że po prostu wcale nie mieliśmy czasu na nudę.

W czasie wędrowek zwiedziliśmy miejscowość Krościenko, zdobyliśmy szczyt Trzy Korony, Zamkowy w Piennich, szczyt Gór w Beskidzie Wysokim, byliśmy na Turbaczu, do którego niełatwo było dojść, bo liczył 1310 m, ogromne wrażenie wywarła jazda wyciągiem krzesłowym w Krościenku.

Za cały ten pobyt chcemy podziękować miłej, wspaniałej pani Hani Rembertowicz, głównej organizatorce kolonii, osobie dzięki której zdarło do skutku nasz wyjazd, oraz jej pomocnicy Agnieszce, pani Wiesławie Jasińskiej za jej uśmiech, chęć niesienia pomocy, opiekę i wyrozumiałość, księdzu Dąrkowi Gościowskiemu za jego dar Boga w pracy z młodzieżą, klerkiem Krzysztofowi i Pawłowi, siostrom zakonnym, kadrowi opiekunów na koloniamach, a szczególnie Tomkowi i Krzyszłowi, którzy uczyli nas wspaniałych pieśni religijnych, oraz wszystkim miłym, wspaniałym ruzkom z parafii św. Zbawiciela w Warszawie, które nas podejmowały.

Serdecznie Bóg zapłać za tak ciekawą i pouczającą pobyt. Na pewno nie zapomnimy wspólnych modlitw, medytacji, codziennych śpiewów, które dały nam inne spojrzenie na świat.

Wdzięczne "Strumyki"

Malinowko, Malinowko...

Po raz drugi już dzieci z Bezdąńskiej Szkoły Podstawowej nr 1 były na koloniamach letnich w Malinówce koło Elku. Wyjątkowa ofiarność i wielkie serce wielu ludzi umożliwiły sprawną organizację pobytu.

Aniołem-stróżem w naszej podróży był p. Władysław Zukowski, wiceprezes Towarzystwa Przyjaciół Grodna i Wilna w Elku. W Malinówce "przekazał" nas uprzejmie i miłą p. Elżbietę — kierowniczkę obozu.

Warunki naszego pobytu i odpoczynku były wspaniałe. Nasze dzieci zaprzyjaźniły się z rówieśnikami z Polski. Odbywały się wspólne konne przejażdżki, spływy kajakowe i na wodnych rowerach, przeróżne zawody imprezy. Były organizowane wycieczki po okolicach Elku, do Augustowa. Elk zwiedzaliśmy razem z p. Cichowskim, który biegał, zabawiał nas, zawiązywał swą energię i siłą, a ma 92 lata.

Mieliśmy krótkie wykłady z historii Litwy i Polski.

W drogę, na ojedzenie, otrzymaliśmy słoध्ये, książki.

2 września mieliśmy zaszczyt przywitania miłych i kochanych p. Halinę Orzechowską, prezes TPGiWi Władysława Zukowskiego w naszej szkole. Otrzymałiśmy telewizor, magnetowid, kasety-video i inne prezenty ufundowane przez prezydenta m. Elka i Towarzystwo Przyjaciół Grodna i Wilna. Wyrażamy głęboką wdzięczność i serdeczne podziękowanie za okazanie ducha solidarności i pomocy w dziele krzewienia czystego języka, kultury, religii i tradycji polskich.

Władysława GRABOWSKA w imieniu nauczycieli, dzieci i rodziców Bezdąńskiej Szkoły Podstawowej nr 1.

NA ZDJĘCIU: goście z Polski przekazują dary dla szkoły w Bezdanych.

Język międzynarodowy... polski

Ci, którzy się zebrali na wakacyjnym kursie w Letniej Szkole Języka, Literatury i Kultury Polskiej w Cieszynie, byli nastawieni na pracę. Kurs ten, organizowany przez Uniwersytet Śląski, odbywał się już po raz szósty. Do Cieszyna przybyło około 80 osób z 23 krajów. Najliczniej reprezentowana była Europa, ale znaleźli się też studenci z Japonii, Brazylii, USA. Z Litwy przyjechało 5 osób.

Stopień znajomości języka polskiego był bardzo różny. Byli tacy, którzy biegło mówili po polsku i tacy, którzy musieli naukę języka rozpoczynać od podstaw, zostaliśmy więc podzieleni na 8 grup: 5 początkujących i 3 zaawansowane. Codziennie, w ciągu miesiąca, odbywały się zajęcia z języka polskiego, seminaria i wykłady, wygłaszane po polsku i angielsku. Wolny od zajęć czas wyznaczył program kulturalny. A więc odbyły się koncerty, spotkania, m. in. z reżyserem Krzysztofem Zanussi i oraz poetą, eseistą i tłumaczem Adamem Czerniawskim. Mieliśmy też okazję obejrzenia filmów kilku polskich reżyserów: A. Wajdy, K. Zanussi, K. Kieślowskiego, Z. Kuzmińskiego, W. Marczewskiego.

Zwiedzaliśmy również Polskę. Zaczęliśmy, oczywiście, od Cieszyna, którego mieszkańcy żartują, że jest on tak duży, że nie mieści się w jednym państwie. Przez to nieduże, słoneczne, tonące w zieleni miasteczko, sięgające swą historią IX w. przebiega, a raczej przepływa granica polsko-czeska. Ta granicą jest Olza, przypominająca naszą Wilenkę.

Zachęcałiśmy się palacem w obierow i ogromnym parkiem wokół niego. Wstrząsnął nami Oświęcim, znany tylko z utworów Natkowskiej czy Borowskiej. Cieszyły piękny krajobrazami Beskidów. Zwiedziliśmy zabytkową kopalinę srebra w Tarnowskich Górach i umożliżyliśmy ręce w Żródek, Zyczeń, a panny ustawiły



się nawet do niego w koleje; bo przewodnik zapewnił, że po zanurzeniu w nim wskazującego palca każda wyjdzie za mąż.

Jedną z najciekawszych imprez był Wieczór Narodów, który stał się okazją do zapoznania się z kulturą tych krajów, których przedstawiciele przybyli do Szkoły Letniej. Wieczór rozpoczął się występem gospodarzy: pięknym polonezem. I zaczęła się zabawa. Były tutaj śpiewy, tańce, konkursy. Można było też skosztować potrawy narodowe (Litwa częstowała barszczem litewskim). Atrakcją też było wspólne gotowanie bigosu polskiego, który nam podano na zakończenie wieczoru. Oprócz polskiego bigosu mogliśmy też skosztować polskiej wódki, przy której posypały się toasty rodem z różnych stron świata.

Wielkim wydarzeniem był mecz siatkówki między pracownikami

Szkoły i etnacji i resztą świata, reprezentowaną przez uczestników kursu. Reszta świata wygrała. Program był tak różnorodny, żebyśmy mogli się sobą jak najbardziej przebrać, dzielić się wrażeniami, dyskutować. Mimo barier językowych potrafiliśmy porozumieć się i chociaż spotykały się grupy mówiące w języku angielskim czy niemieckim, to jednak językiem międzynarodowym był zdecydowanie polski.

W imieniu własnym i w imieniu moich koleżanek z Litwy chcę podziękować pracownikom Szkoły Letniej za umożliwienie nam uczestniczenia w kursie wakacyjnym, za świetną organizację i możliwość poznania i nawiązania kontaktów z tyłami ludźmi.

Wiesława GAWERSKA NA ZDJĘCIU: słuchaczki kursu, które reprezentowały Litwę. Fot. Bronisława Kondratowicz



Stronę przygotowała Barbara SOSNO

# Będziesz z "Kurierem", będziesz — z "Przyjaciółką"

Szanowny Czytelniku!

Prenumerata "K.W." i "Przyjaciółki"  
na listopad trwa

do 15 października br., można ją też  
załatwić na grudzień

Koszty prenumeraty dla Czytelników "K. W." na Litwie:

z dostarczeniem	1 mies.	2 mies.
przez pocztę	16,6 Lt	33,2 Lt
bez dostarczenia (w szkołach)	14,2 Lt	28,4 Lt
w księgarni S. K.	13 Lt	26 Lt
bez dostarczenia (z redakcji)	12 Lt	24 Lt
<b>"K. W." i "Przyjaciółka"</b>		
z dostarczeniem	1 mies.	2 mies.
przez pocztę	24,5 Lt	49 Lt
bez dostarczenia (w szkołach)	21,5 Lt	43 Lt
w księgarni S. K.	20,5 Lt	41 Lt
bez dostarczenia (z redakcji)	19,5 Lt	39 Lt

"Kurier Wileński" oraz "K.W." i "Przyjaciółkę" można zaprenumerować na każdej poczcie.

Indeks "Kuriera Wileńskiego" — 67218

Indeks "Kuriera" i "Przyjaciółki" — 67589

Osoby, które wcześniej zaprenumerowały "Kuriera" i chcą zapewne zaprenumerować "Przyjaciółkę", zgłaszając ją na pocztę i po okazaniu kwitu poświadczającego prenumeratę "Kuriera" mogą zaobnować dodatkowo "Przyjaciółkę" (Cena prenumeraty na 1 mies. 7,90 Lt). Indeks "Przyjaciółki" 76766.

Prenumeratę bez dostarczenia można załatwić w redakcji "Kuriera Wileńskiego". Łańcys pr. 60, piętro XI, pokój 1115, w dniach pracy od godz. 9 do 17, tel. 42-79-01 oraz u pani Alicji Klimaszewskiej w Polskiej Księgarni S. K. (ul. Ostrobramska 9, tel. 62-55-06), od poniedziałku do soboty włącznie, godz. 10-18.

Zaprenumerowany egzemplarz będzie można odebrać w redakcji. Ci, którzy zaobnowali nasz dziennik w księgarni, będą mogli odbierać go przy ul. Ostrobramskiej 9.

"Przyjaciółkę" i "Kuriera" bez dostarczenia można zaprenumerować na miesiąc październik do 25 września w polskich szkołach m. Wilna oraz w redakcji "K. W." "Przyjaciółki" nie można będzie nabyć w sprzedaży detalicznej. Tylko w prenumeracie z "Kurierem" otrzymasz najważniejsze numery "Przyjaciółki".

## "Baltmedica '96"

### Takich targów jeszcze nie było

Wczoraj w Litewskim Centrum Wystawowym "Litexpo" odbyło się otwarcie czwartej specjalistycznych międzynarodowych targów "Baltmedica-Baltfarma-Baltdent-Balptoptik". Na otwarcie targów przybyli liczni goście: premier Litwy Mindaugas Stankevičius, minister ochrony zdrowia Antanas Vinkus, inni ministrowie. Obscna wystawa jest największą w porównaniu z latami ubiegłymi. O ile pierwsze targi medyczne w 1993 roku zajmowały powierzchnię 3 tys. m<sup>2</sup>, to tegoroczne targi — 6500 m<sup>2</sup>. W targach bierze udział 560 firm z 35 krajów świata. Program przewiduje 60 godzin seminariów, podczas których zostaną zaprezentowane nie tylko nowe technologie i sprzęt, lecz również nowoczesne metody leczenia.

Z powodu bardzo dużej liczby

zwidzających, podczas ubiegłorocznych targów rozważano sprawę wprowadzenia biletów, by przeciwdziałać szeregi liczących gapiów. Mia niespodzianką więc jest to, że wstęp, mimo wszystko, jest wolny. A zatem nie tylko specjaliści, lecz również layci, nie związani z medycyną, będą mieli okazję bliższego zapoznania się z ofertami firm, a w szczególności farmaceutycznych. Ekspozycja farmaceutyczna jest naprawdę bardzo obszerna i interesująca.

Panie mogą się zapoznać z nowościami kosmetycznymi, kupić je po cenie niższej niż rynkowej, a także wykonać trwałą makijaż.

Czwarte specjalistyczne międzynarodowe targi potrwać do 27 września.

Mirosława JANUSZKIEWICZ

# Szczęście bez obrączki?

W Europie Zachodniej i USA wiele par zamieszkuje razem i prokreuje, zapominając stać na ślubnym kobiercu. Ta rewolucja dokonała się w ciągu ostatnich 25 lat — z tradycyjnym małżeństwem postawili w zwątpienie kontestatorzy końca lat 60. Dziś "wolny związek" to na Zachodzie zjawisko banalne, choć kiedyś oznaczało życie w grzechu, nazywane konkubinatem. Z łacińskiego cum cubare znaczy spać z kimś.

Fascynacji "wolnym związkiem" ulegli przedstawiciele wszystkich zawodów i klas społecznych, zarówno profesorowie wyższych uczelni i deputowani, jak i lekarze, prawnicy, urzędnicy, przedsiębiorcy, a także — jeszcze niedawno przywiązani do ślubnych tradycji ze względu na dziedziczenie — rolnicy. Różnice między małżeństwem a konkubinatem już dawno się zatarły. Pary żyjące w "wolnych związkach" zachowują się jak gdyby były małżeństwem, o swych partnerach mówią "mój mąż", "moja żona", ich zaś tryb życia niczym się nie różni od codziennosci w oficjalnym małżeńskim strachu.

Uparci obrońcy legalnych związków przestępują się w argumentach, o wszystko obwiniając taką piękną. To właśnie kobiety nie chciały dożywnych mężów i przetrwały drogę konkubinatu, odrzucając święty węzeł małżeński. Obecnie w Europie para małżeństwem rodzi się ok. 15 proc. dzieci, podczas gdy w 1973 r. — zaledwie 3 proc. Część niezamieszanych par po przyjęciu dziecka na świat decyduje się na zawarcie oficjalnego związku, lecz nie jest to reguła. Być może fiskus spowoduje, że wróciła ta sytuacja zmieni się we Francji, gdzie ponad trzy i pół miliona Francuzów i Francuzek żyje w "wolnych związkach". Niedawno deputowani stwierdzili: koniec z przywilejami, z jakich korzystali dotąd rodzice, którzy zafundowali sobie dziecko, nie dokonawszy wcześniej ceremonii zaślubin. Konserwatywni ustawodawcy obliczyli, że obecnie aż 60 proc. francuskich par może zdecydować się na małżeństwo po długotrwałym konkubinacie, wszak liczba zakochanych bez ślubu sięga dziś 64,5 proc. Oficjalny związek małżeństw — pobjęgowanych przez księdza lub mera — przybywa niewiele.

Konkubenci stanowią więc w praktyce nie wykorzystany rezerwar podatkowy. Decyza zapadła blyskawicznie — pozbowiano ich ulgi podatkowej, z jakiej mogli korzystać, deklarując się jako "samotni rodzice". Państwo zyska w ten sposób 1-2 miliardy franków rocznie, a może jeszcze więcej. Nie wiadomo na razie, czy w najbliższym czasie gwałtownie wzrosnie liczba zawieranych małżeństw. Ani socjolog, ani psychologowie nie znają powodów, dla których para zakochanych decyduje się na "wolny związek"; czy są to zagorzały przeciwnicy patriarchalnej rodziny, zdolni za swój "symbol alienacji" płacić każdą cenę (czyli podatek), czy też ludzie uznający akt małżeństwa za

zbędny świątek papieru. Ci ostatni w trosce o swe portfele będą pewnie gotowi stanąć na ślubnym kobiercu.

### Z piekła rodem, czyli wolny związek w Polsce

U nas niezachłobne pary żyjące pod jednym dachem nie są zjawiskiem powszechnym i na tę formę związku mogą sobie pozwolić tylko ludzie w miastach, gdzie anonimowość jest dużo większa niż na wsi. Tolerancja wobec takich par jest rozmaita, w zależności od środowiska: im wyższe wykształcenie posiada otoczenie takiej pary, tym większa jego tolerancja. W naszym kraju pełnym paradoksów, także obyczajowych, zdarza się czasem, że małtrowana przez męża kobieta — pozostająca z nim w ofi-

- Na Zachodzie coraz więcej zakochanych par żyje bez ślubu
- Blaski i cienie konkubinatu
- Dlaczego polskie pary ciągną na ślubny kobierzec?
- Element przymusu w małżeństwie

cialnym związku — czuje się dużo lepsza od kobiety, która przez wiele lat trwa bez ślubu w idealnym, pełnym miłości, harmonijnym związku. Dla tej pierwszej nie liczy się fakt ponizania przez męża, lecz jedynie — święty sakrament małżeństwa. Czy związek oparty tylko na miłości nigdy się u nas nie rozpowszechni?

— W Polsce i w Irlandii — mówi dr Andrzej Mirski z Instytutu Psychologii UJ — nadal bardzo silny nacisk kładzie się na obyczajowość, co jest o tyle zrozumiałe, że są to dwa najbardziej katolickie kraje, w przeszłości często okupowane, i jedynie religia i obyczaj pozwały na co dzień odróżnić przyjaciela od wroga. Zapisano się to na trwałw w mentalności obu społeczeństw, u których fundamentalne znaczenie wciąż ma tradycyjna rodzina. Ponadto w Polsce od niedawna — w przeciwieństwie do Zachodu — mężczyzna bez kobiety był bezradny. Dziś to się radykalnie zmieniło — świetnie zaopatrzone sklepy, pralek ulatwiają mężczyźnie życie... niezależnie od kobiety.

Z kolei los Polek też się odmienił, ale daleko nam jeszcze do kobiet z Zachodu, które są w pełni samodzielne. Tam zakup lodówki, pralki czy komputera nie jest wstrząsem dla domowego budżetu. Kobieta, która pracuje, z pewnością patrzy tam w przyszłość. Jeśli decyduje się na "wolny związek", wie, że opierać się na będzie wyłącznie na miłości, czułości, emocji. Inaczej u nas.

### W Polsce małżeństwo daje poczucie bezpieczeństwa

i dlatego kobiety tak rzadko decydują się na wspólne życie bez ślubu. Akt małżeński daje nie tylko



poczucie nierozzerwalności, ale też świadomość pełnego zabezpieczenia prawnego, na którym kobietom z Zachodu wcale nie mniej zależy, lecz w wielu krajach wystarczą udowodnione długotrwałe "wolne związki", aby nabyć choć cząstkę praw przysługujących oficjalnym małżonkom. U nas takich możliwości nie ma.

Jak wiadomo, ślub — czy to z udziałem księdza, czy urzędnika stanu cywilnego — nie gwarantuje ani trwałości uczuć, ani trwałości związku małżeńskiego. Po ślubie ludzie często już nie pielęgnują miłości, przyjaźni, wszak zawarcie małżeństwa najczęściej oznacza... nadmierne poczucie pewności siebie przynajmniej jednego z małżonków. — Im mniejsza potrzeba "przywarania do siebie" z przyczyn ekonomicznych — mówi dr Mirski — tym większa gwarancja wzajemnej miłości i adoracji. Dzieje się to na prostej zasadzie: wcale nie musimy być ze sobą! O tym pary żyjące w wolnych związkach pamiętają na co dzień i pozwala im to odnalźć autentyczność więzi: oboje wracają co dzień do wspólnego domu, choć nie muszą, ale tego pragną. Takie pary na ogół bardziej dbają o wzajemną atrakcyjność pod każdym względem. Coraz częściej także u nas są to związki dysfunkcyjne — otoczenie kiedyś na pewno w pełni je zaakceptuje również w Polsce.

Jeszcze do niedawna małżeństwo oznaczało dla kobiety domowe więzienie, nie więc dziwnego, że czasem kobieta wybiera model związku oparty na poczuciu wolności. U wielu mężczyzn zaślubiny często budzą jeszcze większą lęk, i to nie dlatego, że nie kochają swych partnerek — oni po prostu kochają też swoją wolność i boją się, iż małżeństwo im ją odbierze. Przez wiele lat mężczyźni walczą, aby niezależnie się od matki i gdy — po długich wahanach emocjonalnych wreszcie mu się to udaje — obawia się, że po raz drugi wpadnie w kobiece sidła, w jeszcze większy układ zależności, do próby zony mogą mieć charakter żądania.

— U kobiet — dorzuca psycholog — potrzeba zawsze była silniejszą od lęku, bo od własnej wolności na ogół wyżej cenią poczucie bezpieczeństwa. Trudno więc liczyć na to, że wolne związki wrócić się u nas rozpowszechnią. Ale aż 30 proc. rozwodzonych Polek deklaruje zdecydowaną niechęć do oficjalnego stanu małżeńskiego i obiecuje nigdy już nie stanąć na ślubnym kobiercu.

Isabella BODNAR

("Przekrój")

### Okoliczności śmierci nie są znane

23 września w Kownie około godz. 14.30 — we własnym mieszkaniu przy ul. Karaliaus Mindaugo znaleziono zwłoki Alkildyda Bagdonasa (ur. 1965 r.). Okoliczności śmierci są badane.

### Złodzieje w aptece

Pracowniczka spółki akcyjnej "Farmacija" zawiadomiła policję, że około godz. 16.50 do apteki przy ul. Antakalnio weszli trzej młodzi mężczyźni i skradli z kasy około 100 Lt.

### Pożar od papierosa

23 września około godz. 23.00 w rej. szajkajskim we wsi Valiai w domu Romasa Mykolaitisa wybuchł pożar, podczas którego śmierci poniosł Kimantas Kontautas (ur. 1944 r.). Przyczyną pożaru — palenie w łóżku.

### Taksówkarzowi odebrano... samochód

23 września do Wileńskiego KP nr 5 zwrócił się Jakovas Kolesnikovas (ur. 1939 r.) i zawiadomił, że około godz. 1.50 na ul. Vileišio koło domu nr 16 został napadnięty przez

trzech nieznanych młodych mężczyzn. Napastnicy zrabowali mu własną taksówkę audi 100.

### Bezlitosny eks-małżonek

23 września do kłajpedzkiego KP nr 1 zwróciła się Valdeřia Naglienė (ur. 1955 r.) zawiadomiła, że 20 września w domu została pobita przez swojego byłego męża Jevgenija Nagļasa (ur. 1956 r.). Kobieta ze wstrząsem mózgu, złamaniami rąk i zebra została umieszczona w szpitalu. Podejrzany jest poszukiwany.

Przygotowała M. J.

## KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztabu Informacji MSW RL, 23 września br. w kraju odnotowano 1 przypadek obrażenia ciała, 1 gwałt, 13 kieszonkowych kradzieży, 5 rabunków, 122 kradzieży. Skradziono 9 samochodów, 4 — odnaleziono.

Odnotowano 12 wypadków drogowych, podczas których 1 osoba zginęła. Zarejestrowano 9 pożarów

(1 osoba zginęła). Znalezione zwłoki 4 osób. 35 osób zatrzymano w charakterze podejrzanych o popełnienie przestępstw.

### Rabują w biały dzień

23 września do Wileńskiego KP nr 2 zwróciła się Janina Bautzienė (ur. 1950 r.) i zawiadomiła, że o godz. 15.30 przy ul. Algirdo koło banku "Snoras" napadli na nią nieznajomy mężczyzna. Napastnik uderzył ją w brzuch i odebrał torebkę, w której było 160 litów, dwie obrączki, trzy pierścionki, łańcuszek, bransoleta, dowód osobisty i książeczka oszczędnościowa.

ŚRODA, 25 WRZEŚNIA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.00 - Wybijamy Sejm RL. Kandydaci Ignalfisko-Swieciańskiego Okręgu Wyborczego nr 53. 9.10 - Wybijamy Sejm RL. Kandydaci Bałtyckiego Okręgu Wyborczego. 16.50 - Wybijamy Sejm RL. Kandydaci Centralnego Okręgu Wyborczego nr 52. 18.00 - Wiadomości. 18.10 - Wiadomości (ros). 18.20 - Program dla dzieci. 18.30 - Wybijamy Sejm RL. Kandydaci Jeziorsko-Wisągfińskiego Okręgu Wyborczego nr 52. 19.30 - Wybijamy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych. 20.00 - Program dla uczniów. "Na parapełku". 20.30 - Panorama. 21.05 - Studio sportowe i loteria "Perlas". 21.10 - "Bzrog". 22.10 - Piłka nożna. 22.35 - Wybijamy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Wybijamy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.05 - S. "Bez domu jest źle". 15.55 - Komedja anim. 16.20 - Wiadomości z Hollywoodu. 16.50 - Bulwar show. 17.20 - Telegra "Jeszcze nie wieczór". 18.10 - Film anim. dla dzieci. 18.35 - S. "Bez domu jest źle". 19.30 - 2x8. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Telegra "Randka". 20.50 - Teleskanyo. 21.00 - Audrius Girszas przedstawia: czy życie kończy się z utratą bliskiego? 22.00 - S. "Wydział zabójstw". 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Komedja anim.

BAŁTYCKA TV

8.30 - 17.50 - Program BBC. 18.00 - S. "Tak świat się kręci". 19.00 - S. "Pukanie".

CZWARTEK, 26 WRZEŚNIA

LTV

7.00 - Dzień dobry. 8.00 - Wybijamy Sejm RL. Kandydaci Kowienko-Kiejdańskiego Okręgu Wyborczego nr 65. 9.10 - Wybijamy Sejm RL. Kandydaci Szawelskiego Wilejskiego Okręgu Wyborczego nr 45. 16.35 - Wybijamy Sejm RL. Kandydaci Auszrańskiego Okręgu Wyborczego nr 23. 17.50 - Wiadomości. 18.00 - Wiadomości (ros). 18.10 - Film anim. 18.20 - Wybijamy Sejm RL. Kandydaci Nowomijskiego Okręgu Wyborczego nr 1. 19.30 - Wybijamy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych. 20.05 - Telegra "Milioner". 20.30 - Panorama. 21.10 - Studio sportowe i loteria "Perlas". 21.10 - 9zermioł. 21.50 - Kawiana Konrada. 22.35 - Wybijamy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych. 23.15 - Wiadomości wieczorne. 23.30 - Wybijamy Sejm RL. Przedstawiciele z list partyjnych. 24.00 - Program sportowy dla miłośników pikni nożnej.

LNK

7.30 - Poranne koło. 9.05 - S. "Bez domu jest źle". 15.55 - Komedja anim. 16.20 - Tangomania. 16.45 - Wazystko. 17.05 - Telegra "Szermierka na słowa". 17.40 - ABC zdrowia. 18.10 - Film anim. 18.35 - S. "Bez domu jest źle". 19.30 - Odmiennie zdania. Program LP5D. 20.00 - Wiadomości. 20.20 - Bulwar show. 20.50 - Teleskanyo. 21.00 - Telegra "Jeszcze nie wieczór". 22.00 - S. "Naczelniczką wzięliśmy". 23.00 - Wiadomości. 23.15 - Komedja anim.

BAŁTYCKA TV

8.30-17.50 - Program BBC. 18.00 - S. "Tak świat się kręci".

20.00 - Dziewiątka starych anegdot. 20.30 - S. "Manuela". 21.00 - Maski-show. 21.10 - Piłka nożna. 23.20 - S. "Wszystko od początku". 23.40 - Przegląd dnia mistrzów II ligi UEFA. 0.30 - 8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN. 8.30 - Z pierwszej ręki. 8.40 - S. "Santa Barbara". 18.00 - Film anim. 18.25 - S. "Marzylicie z Kalifornii". 18.50 - Z pierwszej ręki. 18.55 - S. "Czarująca i odważni". 19.20 - Wiadomości. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Muzyka. 20.55 - Nowości sportowe. 21.05 - S. "Powietrzny wilk". 22.00 - Wiadomości. 22.10 - Telemagazyn "Budownictwo". 22.35 - "Styl". 23.00 - Z pierwszej ręki. 23.05 - S. "Lazarek".

WILEŃSKA TV

7.45 - Wiadomości z Wilna. 7.55 - S. "Mściele". 8.50 - Moje kino. 9.45 - Patrol drogowy. 10.00 - Film fab. "Stawka większa niż życie". 11.00 - Nowe towary. 11.10 - Nowy Jork. 11.40 - Apeka. 11.50 - 90x60x90. 12.05 - Film fab. 16.45 - Film fab. "Stawka większa niż życie". 18.40 - Nowe towary. 18.50 - Dziś w mieście. 19.00 - Ja sama. 19.55 - Przegląd wystawy "Bałtmedia, Baltforma, Baltend, Baltopik '96". 20.10 - Film fab. "Nieterper". 22.50 - Wiadomości z Moskwy. 23.15 - Nowości muz. 23.35 - Ci, którzy.

IKANAŁ ROSJI

11.00 - Dziennik. 11.10 - "Mir". 11.55 - Film "Cichy Dun". (1). 13.40 - Film anim. 14.00 - Dziennik. 14.20 - S. anim. 14.45 - Kaktus i towarzyszy. 14.55 - Domisł. 15.10 - Zew dzungli. 15.40 - S. "Helene i chłopcy". 16.05 - Tete-atete.

16.30 - Dookoła świata. 17.00 - Dziennik. 17.20 - S. "Nowa ofiara". 18.10 - Godzina szychoty. 18.35 - Zgadnij melodie. 19.00 - Program Elżbiara Raszanova. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Film muz. "Szestakowicz śmieje się!". 21.00 - Wyciecz Paryz - Moskwa - Bajkonur - Ulan Bator. 21.20 - Piłka nożna. 23.20 - Dziennik. 23.30 - Piłka nożna.

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny. 6.25 - W drodze do pracy. 6.35 - S. "Mac i Matii". 7.00.10.00. 16.00.19.00.23.00 - Wiadomości. 7.20 - Ekspres poranny. 7.50 - W świecie kapitalu. 8.00 - Szlagier retro. 8.25 - "Droga redakcji...". 9.00 - S. "Santa Barbara". 9.50. 23.20 - Towary poczta. 16.20 - Program muzyczno-informacyjny. 16.35 - S. dla młodzieży. 17.05 - Zalezy od ciebie. 17.20 - Telemagazyn zdrowie. 17.30 - A. Pugaczowa w programie "Astrologia miłości". 18.00 - Klub gubernatorów. 18.25 - Przegnoza lider. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Przedstawia "Anszlag". 21.05 - Of forte do piano. 21.35 - Film fab. "Hamlet (2)". 23.30 - Muzyka wszystkich pokoleń. 23.45 - Program konkursowy "Kto co umie!". 23.55 - Nocny program muzyczno-rozrywkowy.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - Z archiwum folkloru. 8.30 - "Jaka była i nie była Irena Krzywicka". 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Spot96. 10.00 - "Stawiam na Toka Banana" - serial dla młodych widzów. 10.40 - "Dopłki żyje ostatni świadek". 11.10 - "Bank nie z tejmi". 11.20 - "Przeboje Reportaż". 12.30 - "Przeboje

Muzycznej Jedynki". 13.00 - Wiadomości. 13.15 - "Matki, żony i kochanki" - serial prod. polskiej. 14.10 - "Auto-Moto-Klub". 14.30 - "Do roboty" - film dok. 15.00 - Przegląd publicystyczny. 16.00 - Panorama. 16.20 - Program na popołudnie i wieczór. 16.30 - "Wielka historia małych miast". 17.00 - "Kowalski i Schmidt". 17.30 - "Auto-Moto-Klub". 18.00 - Telexpress. 18.15 - "Polskie ABC" - program dla dzieci. 18.45 - "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej. 19.10 - Teatr TV: "Ślubna fotografia". autor: Antoni Czechow. 20.15 - Reportaż. 20.45 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - "Paciorki jednego różańca" - film fab. prod. polskiej. 23.15 - Program dnia. 23.30 - Panorama. 24.00 - "Warszawska Jesień" - relacja z Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej. 0.30 - Publicystyka kulturalna. 0.55 - Uczmy się polskiego. 1.30 - "Wzdłuż brzegu do Kolożezów" - program krajoznawczy. 1.50 - Panorama. 2.00 - Teatr TV: "Ślubna fotografia". autor: Antoni Czechow. 3.05 - Reportaż. 3.30 - "Auto-Moto-Klub". 4.00 - Panorama. 4.30 - "Paciorki jednego różańca" - film fab. prod. polskiej. 6.30 - "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej. 7.00 - "Warszawska Jesień" - relacja z Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej. 7.40 - Publicystyka kulturalna.

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 8.45 - Muzyczna Jedynka. 9.00 - "Nie maj jak w domu" - serial prod. australijskiej. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - W Ogólnopolski Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. Chodzież'96. 10.05 - Gimna-

styka. 10.10 - Mama i ja. 10.25 - Domowe przedświe. 10.50 - Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 - "Dolina lalek" - serial prod. USA. 11.50 - Teleskanyo. 12.15 - Szkoła Zdrowia i Urody. 12.30 - Opowieści bałtyckie. 12.50 - "Arzydziela" - serial dok. prod. ang. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.40 - Sekret Starszej Pani. 14.05 - Start - teleturniej sportowy. 14.25 - Gielda. 14.50 - Polska droga do samodzielności w sztuce. 15.20 - Jak znaleźć dobrą pracę. 15.30 - Przelądy i morza. 15.50 - Program dnia. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Ekonomiczne opady rozliny Kowalskich. 16.30 - "Nieustraszony" - serial prod. kanadyjskiej. 17.00 - Kół zwierząt - teleturniej. 17.25 - Język angielski dla dzieci. 17.30 - Dla młodych widzów - Raj. 17.55 - Karkta z kalendarza. 18.00 - Telexpress. 18.25 - "Inny świat" - serial prod. USA. 19.00 - Miliard w rozumie - teleturniej. 19.30 - Poprawka z PRLU. 20.00 - Wieczornika. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - "Paszka dwunastki III" - film fab. prod. USA. 22.50 - Pr. pub. 23.25 - Sceny domowe. 24.00 - Wiadomości. 0.10 - Studio Sport. 1.35 - "Marbwa natura z pistoletem" - film fab. prod. franc.

POLSAT

7.00 - "Ptaki ciernistych krzewów" - australijski serial obyczajowy. 8.00 - Dzień dobry z PolSatem. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - PolitycznyWoman. 9.30 - Klub Fitness. 9.40 - "Kłuby" - serial animowany dla dzieci. 10.00 - "Drużyna 'A'" - amerykański serial sensac. 11.00 - "Zar młodości" - ka-

nadyjski serial obyczajowy. 12.00 - "Airwolf" - amerykański serial sensac. 13.00 - Disco Relax. 14.00 - Oskar. 14.30 - Szkoła sprawiedliwości. 15.00 - "Kuba zaprasza. 15.30 - Czas na naturę. 16.00 - Halogram! My 16.20 - Yel'Ye! - program muzyczny dla dzieci. 16.30 - "Czarodziejka z księżycą" - serial animowany dla dzieci. 17.00 - Informacja. 17.15 - Magazyn mody. 17.45 - Gwiazdy i rozgwydzy. 18.4 - zabawa. 18.15 - Kalambury - program rozrywkowy. 18.45 - "Alf" - amerykański serial komediowy. 19.15 - "Świat według Bundy'ch" - amerykański serial komediowy. 19.45 - Informacja. 20.00 - "MacGyver" - amerykański serial sensac. 20.50 - Losowanie Lotto. 21.00 - "Krótkie spacje II" (USA). 23.00 - Informacja i biznes informacja. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - "Ulise San Francisco" - amerykański serial sensac. 0.30 - Kalesjopok. 0.55 - Motowiadomości. 1.30 - "Zar młodości" - kanadyjski serial obyczajowy.

POLONIA-1

7.00 - "Sol De Batey" - serial 7.50 - Sports World. 8.20 - Pelnym gazem. 8.45 - Teleshop. 9.10 - Filmy animowane. 11.50 - "Zbuntowana" - argentyński serial obyczajowy. 12.45 - "Daniel Boone Trail Blazer" - film fab. USA. 14.10 - Teleshop. 14.45 - Satellite - program muzyczny. 16.35 - Teleshop. 17.00 - Filmy animowane. 20.15 - "Zbuntowana" - argentyński serial obyczajowy. 21.00 - "Pasja śpiewania" - włoski serial obyczajowy. 22.30 - W domu. 23.20 - Reportaż z planu. 23.50 - Satellite.

kreść. 19.00 - S. "Damba! Makepeace". 20.00 - Napisz i spojrzec z bliska. 20.30 - S. "Manuela". 21.00 - Godzina z R. Rajkaszem. 22.00 - S. "Pukanie". 23.00 - Erykta. 24.00 - 8.30 - Program CNN.

TELE-3

8.00 - Wiadomości CNN. 8.30 - Z pierwszej ręki. 8.40 - S. "Santa Barbara". 18.00 - Film anim. 18.25 - Detektor. 18.50 - Z pierwszej ręki. 18.55 - S. "Czarująca i odważni". 19.20 - Wiadomości. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Muzyka. 20.55 - Nowości sportowe. 21.05 - S. "Prawa Murphy'ego". 22.00 - Wiadomości. 22.10 - Kino. kino. 22.35 - Telemagazyn "Frynek". 23.00 - Z pierwszej ręki. 23.05 - Film fab. "Matka i syn".

WILEŃSKA TV

18.30 - Muzyka. 18.50 - Dziś w mieście. 19.00 - Przegląd wystawy "Bałtmedia, Baltforma, Baltend, Baltopik '96". 19.10 - Litewska Partia Gospodarcza proponuje. 19.40 - Muzyka. 20.00 - Wileńska jutrzienka. 20.15 - Nowe towary. 20.25 - Film fab. "Koniec gry". 22.25 - Sport tygodnia. 22.50 - Dziś w mieście. 23.00 - Wiadomości z Moskwy. 23.15 - Nowości muz. 23.35 - Ci, którzy.

IKANAŁ ROSJI

8.00 - Dziennik. 8.15 - S. "Nowa ofiara". 9.00 - Piłka nożna. 9.55 - Film anim. "Słodka bajka". 10.10 - Klub podróżników. 11.00 - Dziennik. 11.10 - "Mir". 11.55 - Film anim. 14.00 - Dziennik. 14.20 - S. anim. 14.45 - Lego-go. 15.10 - Tin-Tonik. 15.40 - S. "Helene i chłopcy". 16.05 - Lekcja rocka. 16.30 -

Dookoła świata. 17.00 - Dziennik. 17.20 - S. "Nowa ofiara". 18.05 - Godzina szychoty. 18.30 - Graj, harmonio. 19.00 - Jeden na jednego. 19.45 - Dobranoc, dzieci. 20.00 - Czas. 20.40 - Komedja "Prztyk". 21.55 - Wyciecz Paryz - Moskwa - Bajkonur - Ulan Bator. 23.10 - Dziennik. 23.20 - Show Iwana Demidowa.

ROSYJSKA TV

6.00 - Ekspres poranny. 6.25 - W drodze do pracy. 6.35 - S. "Mac i Matii". 7.00.10.00. 16.00.19.00.23.00 - Wiadomości. 7.20 - Ekspres poranny. 7.50 - W świecie kapitalu. 8.00 - Szlagier retro. 8.25 - "Droga redakcji...". 9.00 - S. "Santa Barbara". 9.50. 23.20 - Towary poczta. 10.20 - Film fab. "Czaryni książę Adzuba". 16.20 - Program muzyczno-informacyjny. 16.30 - Serial dla młodzieży. 17.00 - Zalezy od ciebie. 17.15 - Film anim. 17.25 - Informator ekspoz. 17.35 - "Łoża cara". 18.00 - Nowe piąte koło. 18.40 - Poczuczenia dla S. Grigorjanca. 19.30 - S. "Santa Barbara". 20.30 - Czas reklam. 20.45 - Loteria milion. 21.05 - Film fab. "Dotyk". 22.45 - Muzyka na deser. 23.30 - Muzyka wszystkich pokoleń. 23.45 - Program konkursowy "Kto co umie!". 23.55 - Nocny program muzyczno-informacyjny.

TV POLONIA

8.00 - Program dnia. 8.05 - "Wielka historia małych miast". 8.30 - "Dolina niezamienionej rzeki" - film przyrodniczy. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - "Złodziejce i frajerzy". 10.00 - "Polskie ABC" - program dla dzieci. 10.30 - "Kowalski i

Schmidt". 11.00 - "Czterdziestolatek dwadzieścia lat później" - serial komediowy prod. polskiej. 12.00 - "Uczmy się polskiego". 12.35 - "Top dance". 13.00 - Wiadomości. 13.15 - "Paciorki jednego różańca" - film fab. prod. polskiej. 15.15 - "Znak w górach" - film dok. 16.00 - Panorama. 16.20 - Program na popołudnie i wieczór. 16.30 - "Credo" - magazyn redakcji katolickiej. 17.00 - "Ekspres reporterów" - w TV Polonia. 17.30 - Przegląd prasy polonijnej. 18.00 - Telexpress. 18.15 - "Szaleństwo Majki Skowron" - serial dla młodych widzów. 18.50 - "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej. 19.20 - "Rodzina Polaniek" - serial TVP. 20.40 - Tablice pamięci. 20.45 - Dobranoc. 21.00 - Wiadomości. 21.30 - Teatr Satelitalny: "Sulkowski". autor: Stefan Żeromski. 23.15 - Program dnia. 23.30 - Panorama. 24.00 - "Spojrzania na Polskę". 0.20 - "Magazyn plastyczny". 0.50 - Muzyczne reportaży. 1.25 - "Złodziejce i frajerzy". 1.50 - Panorama. 2.00 - "Rodzina Polaniek" - serial prod. polskiej. 3.30 - "Tablice pamięci". 3.30 - "Przełaz przez polonijnę". 4.00 - Panorama. 4.30 - Teatr Satelitalny: "Sulkowski". autor: Stefan Żeromski. 6.30 - "Krzyżówka szczęścia" - teleturniej. 7.00 - "Spojrzania na Polskę". 7.20 - "Muzyczne reportaży".

TVP-1

7.00 - Kawa czy herbata? 8.45 - Muzyczna Jedynka. 9.00 - "Nie maj jak w domu" - serial prod. australijskiej. 9.30 - Wiadomości. 9.40 - Waugi z nami - finał turnieju. 10.15 - Gimnastyka buzi i języka. 10.10 -

Mama i ja. 10.25 - Domowe przedświe. 10.50 - Porozmawiamy o dzieciach. 11.00 - "Cagney i Lacey" - serial prod. USA. 12.00 - Gotowanie na ekranie. 12.10 - Zielone pogotowie. 12.30 - Twórcze szkoly. 12.50 - Windy i lifty. 13.00 - Wiadomości. 13.10 - Agrobiznes. 13.20 - Magazyn Notowań. 13.40 - Mam prawo. 14.05 - "Filmówka". 14.25 - Nasze państwo. 14.50 - Kuźnie wyobraźni. 15.30 - Piotr Klamers. 15.50 - Program dnia. 16.00 - Wiadomości. 16.10 - Usiebie. 16.30 - "Różowa pantera" - serial anim. prod. USA. 17.00 - Śmieciostacja - program dla dzieci. 17.20 - Zielnik. 17.25 - Język angielski dla dzieci. 17.30 - Magazyn Muzycznej Jedynki. 17.50 - Karkta z kalendarza. 18.00 - Telexpress. 18.25 - "Kate i Allie" - serial prod. USA. 19.00 - Filmidok. 19.30 - Credo - magazyn katolicki. 20.00 - Wieczornika. 20.30 - Wiadomości. 21.10 - "Morderstwo" - serial krym. prod. USA. 22.05 - "Przez kłuby" - film dok. 22.50 - Pr. publicystyczny. 23.20 - Diariusz rządowy. 23.30 - Pegaz. 24.00 - Wiadomości. 0.10 - Profesjonalności - Adwokaci. 1.00 - "Dobre cheć" - film fab. prod. szwedzkiej.

POLSAT

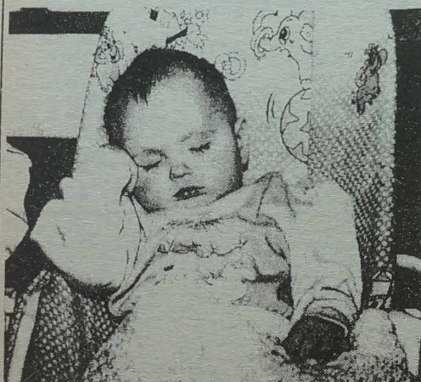
7.00 - "Starski i Hutch" - amerykański serial kryminalny. 8.00 - Dzień dobry z PolSatem - Kraina budzików. 8.55 - Poranne informacje. 9.00 - Polityczny graffiti. 9.15 - Klub Fitness Woman. 9.30 - "Czarodziejka z księżycą" - serial anim. dla dzieci. 10.00 - "MacGyver" - amerykański serial sensacyjny. 11.00 - "Zar młodości" - kanadyjski serial

obyczajowy. 12.00 - "Airwolf" - amerykański serial sensacyjny. 13.00 - Jesteśmy magizyn redakcji programów religijnych. 13.30 - Program dla dzieci. 14.00 - Muzyczny program dla dzieci. 15.00 - Motowiadomości. 15.30 - Magazyn mody. 16.00 - Halogram! My 16.20 - Yel'Ye! - serial anim. dla dzieci. 17.00 - Informacja. 17.15 - Nie tylko dla dam. 17.45 - Ona i On. 18.15 - "Alf" - amerykański serial komediowy. 18.45 - "Świat według Bundy'ch" - amerykański serial komediowy. 19.45 - Informacja. 20.00 - "Drużyna 'A'" - amerykański serial sensacyjny. 21.00 - Losowanie Lotto. 21.00 - "Nieustraszony" - amerykański serial sensacyjny. 22.00 - "Starski i Hutch" (USA). 23.00 - Informacja i biznes informacja. 23.25 - Polityczne graffiti. 23.35 - "Ulise San Francisco" - amerykański serial sensacyjny. 0.30 - Szkoła informacyjna. 0.55 - 4x4 - magazyn krajoznawczy. 1.30 - "Zar młodości" - kanadyjski serial obyczajowy.

POLONIA-1

7.00 - "Sol De Batey" - serial 7.50 - Disco polo. 8.45 - Teleshop. 9.10 - Filmy animowane. 11.50 - "Zbuntowana" - argentyński serial obyczajowy. 12.45 - "Pasja śpiewania" - serial. 14.35 - Teleshop. 14.45 - Satellite - program muzyczny. 16.35 - Teleshop. 17.00 - Filmy animowane. 20.15 - "Zbuntowana" - argentyński serial obyczajowy. 21.00 - Depeche Mode. 22.20 - Escapade - program komputerowy. 23.20 - Sports World. 23.50 - Satellite.

# Już jestem ubezpieczony



## Mam spokój, bo:

- zabezpieczona jest moja przyszłość
- jestem w pewnych rękach



**Państwowy Zakład  
Ubezpieczeń**  
Filie we wszystkich  
miastach Litwy.

(Zam. 847)

## PO RAZ PIERWSZY NA LITWIE CYRK Z CHIN

*W Wileńskim Pałacu  
Koncertowo-Sportowym  
na arenie cyrkowej zobaczycie  
unikalne i egzotyczne numery  
artystów chińskiego cyrku narodowego,  
występy tresowanych zwierząt.*



Bilety do nabycia w kasach Pałacu Sportu, w Filharmonii, w sklepie "Mada", kasach Teatru Dramatycznego oraz Opery i Baletu. Przejmuje się zgłoszenia zbiorowe. Informacja tel.: (8-22) 72-89-42. (Zam. 1201)

### Początek przedstawień:

4 października o godz. 18  
5 października o godz. 14 i 18  
6 października o godz. 11, 14.30 i 18.

Przedsiębiorstwo "Antarktis" naprawia lodówki w Wilnie, jego okolicach i na działkach. Gwarancja — 1 rok. Vilnius, tel. 75-24-79, 46-71-78, 8-299-90213. (Zam. 258)

Pilnie sprzedaje się 2-pokojowe mieszkanie z telefonem w Skojdziszkach, III piętro. Tel. 61-52-39. (Zam. 1180)

Atestowana firma instaluje wodociąg. Gwarancja 2-6 lat. Skupujemy używane żeliwne wanny. Vilnius, tel. 47-88-42. (Zam. 1191)

Sprzedajemy i wykonujemy na zamówienie sosnowe drzwi filligowe. Przywiozimy, wstawiamy, udzielamy gwarancji. Tel. 72-52-84, Vilnius 26 (przy Telekomie). (Zam. 1139)

Sprzedaję urządzenia do sklepu spożywczego. Tel. 42-05-03; 42-43-09. (Zam. 1163)

Pilnie sprzedaje się 3-pokojowe mieszkanie na ul. Vytenio, III piętro. Tel. 61-39-59. (Zam. 1179)

### FAKSA INFORMATORIUS



Bezplatna informacja faxem przez całą dobę.

(8-22) 26 22 28 (Zam. 514)

Vilnius agentūra: tel. 65 25 24

## DROBNE ZA DARMO



## Uwaga!

Codziennie

w "Kurierze Wileńskim"  
możesz zamieścić drobne prywatne ogłoszenie do 5 słów za darmo!

Kupon .....

.....

Adres, tel. ....

Po wypełnieniu powyżej zamieszczonego kuponu z treścią ogłoszenia prosimy go wyciąć i wysłać na adres redakcji. 2056 Vilnius, Laisvės 60, "Kurier Wileński", dział reklamy, tel. 42-69-63.

## Wyrazy głębokiego współczucia Danucie SILIENĖ

z powodu zgonu ukochanej Matki  
składa grono  
pedagogiczne Wileńskiej  
Szkoły Średniej  
im. Wł. Syrokomli



## Wyrazy współczucia czcigodnemu Księdzu Proboszczowi

Józefowi NARKUNOWI  
z powodu śmierci Ojca  
składają nauczyciele, uczniowie i ich rodzice Bogumilskiej Szkoły Podstawowej



## OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"

można dać również w śródmieściu. Obecnie, aby dać reklamę do "Kuriera Wileńskiego" niekoniecznie jest jechać do Domu Prasy. Ogłoszenia do naszego dziennika za pośrednictwem Biura Reklamy przyjmowane są pod adresem: "Vilnius, VĮ kapitalinė statyba", Gedimino pr. 37, gabinet nr 9, drugie piętro. Tel. 61-66-64.

Studium "Dana" zaprasza dzieci w wieku przedszkolnym na zajęcia. Tel. 61-11-68. (Zam. 728-D)

Weselni muzycanci. Tel. 77-38-39. (Zam. 724-D)

Komputerowe przepisywanie tekstów. Oprawa graficzna. Tel. 47-82-17. (Zam. 725-D)

Lekcje prywatne języka angielskiego i niemieckiego. Tel. 45-60-97. (Zam. 726-D)

## RIGIMA

Handlujemy efektywnym urządzeniem elektronicznym zwaczającym różne szkodniki:  
• pluskwy, karaluchy, kleszcze, myszy, szozury, krety, ptaki, dziki i in. To niezastąpiony pomocnik w Waszym domu i w gospodarstwie. Już certyfikowane na Litwie ul. Kalvariju 159-203, Vilnius, tel./fax 77 83 10

tel. kom. /8-290/ 3 13 49 /8-290/ 4 07 71  
• wszystkie usługi autoserwisu  
• malowanie  
• kapitalny remont  
• przyjmujemy uprzednie zamówienia  
ul. Lentvario 14 (przy Centrum Przelądów Technicznych), Vilnius, tel./fax 64 35 85



## PIECZĄTKI

z gwarancją za godzinę

Wizytówki, papiery firmowe  
Laminowanie (nawet plakaty)  
Laminowane wyroby (cenniki, tabliczki dla sklepów, barów)

Savanorių pr. 16  
Vilnius  
Tel. 23-64-39, 23 09 62  
(naprzeciw kina "Vingis")

**Myliada**

## KALENDARIUM

\* Środa (25.IX) jest 269 dniem 1996 r. Do końca roku pozostało 97 dni.  
\* Znak Zodiaku — Waga.  
\* Imieniny: Aurelii, Kleofasa, Ładysława.  
\* Wschód Słońca — 7.10, zachód — 19.10. Długość dnia 12 godz. 00 min.



Litewska Służba Hydrometeorologiczna przewiduje na 25 września nieduże zachmurzenie, możliwe opady. Wiatr wschodni, 6-11 m/s. Temperatura 10-13 stopni.

26 września — deszcz, 27 września bez opadów. Temperatura w nocy 3-8, lokalnie przymrozki do -3 stopni, w dzień 8-13 stopni ciepła.

## KURIER WILEŃSKI

Wydawca  
ZSA "Kurier Wileński"

Drukuje SA „Spauda”

## Redaktor naczelny Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60  
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika  
Kod 67218  
ISSN 1392-0405  
SL 322

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-48, 42-79-73, sekretarz redakcji — 42-79-49, zast. sekretarza — 42-79-50.  
DZIAŁY: polityczny, problemów społecznych — 42-78-72, aktualności krajowych — 42-79-64, ekonomiczny, życia wsi — 42-79-68, stołeczny, kultury — 42-79-77, literatury i sztuki — 42-79-88, szkolnictwa i młodzieży, listów i interwencji — 42-69-65, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondenci — 42-90-81. Korespondenci: na rejon wileński i trocki — 57-73-81, sołecznički — 52-780.

Ogłoszenia i reklamę do "Kuriera Wileńskiego" przyjmuje się pod adresem: Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1114, tel. 42-69-63, fax 42-72-65 w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor  
Jerzy SURWIŁO